

Nowa
dwupasmówka

LUBLIN Za tydzień powinna się zakończyć budowa nowej drogi łączącej ul. Wrotkowską i Kunickiego.

STRONA 4

ŚRODA 10 KWIETNIA 2019 r.

dziennik
WSCHODNIPrzedszkolne
układanki

LUBLIN Najbardziej oblegane spośród miejskich przedszkoli są te z ul. Elektrycznej, Pogodnej i Wolskiej

STRONA 5



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Nauczyciele nie są sami

LUBLIN „Politycy do tablicy!”, „Zalewska - siadaj, pała!”, „Murem za nauczycielami” – takie hasła na transparentach mieli uczestnicy akcji poparcia strajkujących nauczycieli, którzy wczoraj po południu zgromadzili się na pl. Litewskim. Przyszło ok. 100 osób. Były przedstawicielki ruchów kobiecych, rodzice, uczniowie oraz sami nauczyciele.

– Praca nauczyciela to nie jest wyłącznie praca w szkole, ale także w domu: sprawdzanie kartkówek, przygotowywanie lekcji. Oni robią to wszystko za śmieszne pieniądze. Żeby to zrozumieć wystarczy spojrzeć jak zawód nauczyciela traktowany jest za granicą, gdzie jest to jeden z najważniejszych zawodów w państwie – mówi Jakub Karpiński, uczeń III LO, który na pl. Litewski przyszedł z flagą UE. Padły też gorzkie słowa w kierunku rządzących. – Nie wiem jaki jest cel pani minister i obecnego

rządu, który proponuje spotkania i ciągle wyklada te same karty. To jest prowokacja – stwierdza Celina Stasiak, prezes oddziału ZNP w Lublinie. – W tej chwili chodzi o zwykłą ludzką godność. Czujemy się upokorzeni propozycjami, które nie wnoszą nic nowego.

Na plac przyszedł także Eljasz, uczeń ósmej klasy w SP 18 w Lublinie. – Rozmawialiśmy o zarobkach z naszymi nauczycielami. Nie są duże. Myślę, że zasługują na podwyżki, bo sam widzę ile pracują – mówi.

Na czwartek swoją akcję poparcia zapowiedzieli lubelscy uczniowie. W geście poparcia organizują Strajk Uczniowski.

– Chcemy w kulturalny sposób wyrazić swoje zdanie na temat zaistniałej sytuacji – informuje Filip Marcinkowski, organizator. Uczniowie zbiorą się o godz. 15 przed Lubelskim Kuratorium Oświaty przy ul. 3 Maja. **DUDI**

Do szkoły. Ale nie na lekcje

STRAJK NAUCZYCIELI Długie rozmowy w pokojach nauczycielskich, picie kawy i herbaty, ale też dyscyplinowanie się nawzajem, żeby jednak nie pracować. Tak od poniedziałku toczy się życie w szkołach

AGNIESZKA KASPERSKA

Strajk toczy się aż do odwołania. Oznacza to, że każdego dnia pracownicy przychodząc do szkół decydują, czy nadal biorą w nim udział.

W ostatniej więc chwili dyrektorzy dowiadują się o tym, ile osób wciąż protestuje, a ile będzie mogło zapewnić opiekę uczniom. W ostatniej chwili mogą zatem poinformować rodziców o sytuacji. Robią to za pomocą stron internetowych szkół czy wiadomości w dziennikach elektronicznych.

Przy stolikach przy wejściu do szkół przez cały dzień siedzą członkowie komitetu strajkowego – zwykle 3-5 osób. To właśnie tam pozostali nauczyciele, którzy strajkują,

podpisują listę. Potem zbierają się w pokojach nauczycielskich.

Siedzimy. I rozmawiamy

– Rozmawiamy o szkole, o strajku, o naszej pracy. Wczoraj z napięciem śledziliśmy też konferencje prasowe Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przyznam, że obawialiśmy się, że podpisane zostaną porozumienia bez spełnienia naszych postulatów. ZNP nie poszło jednak w ślady Solidarności i dobrze nas reprezentuje – ocenia pani Ewa, protestująca nauczycielka z Lublina.

– Strajkujący nauczyciele spędzają w szkole czas, w którym normalnie prowadzą zajęcia. U nas siedzą w swoich pokojach nauczycielskich czy pokojach trenerów

– relacjonuje przewodniczący komitetu strajkowego z SP nr 16 w Lublinie. – To wyjątkowa sytuacja, bo zwykle nie mamy czasu na spędzanie tam czasu i rozmowy. Zwykle pokój nauczycielski jest pusty, bo na przerwach nauczyciele są w swoich pracowniach lub pełnią dyżury na korytarzach.

Życzenia zamiast rachunku

Nauczyciele powstrzymują też kolegów przed sprawdzaniem prac domowych czy klasówek.

– Staramy się nawzajem dyscyplinować, żeby strajk nie był czasem nadrabiania zaległości, bo nie o to chodzi. Jest pokusa, ale robimy to dopiero, jak sytuacja się wyjaśni i strajk się skończy – przyznaje nauczyciel z SP 16.

Na internetowych forach nauczycielskich pedagodzy publikują też zdjęcia ze strajku. Coraz częściej pokazują wspierających ich rodziców i uczniów, którzy potrafią przynieść im pudło pełne paczków. Albo właścicieli pizzerii, którzy zamiast rachunku za zamówiony posiłek przysyłają gratis z życzeniami wsparcia.

Ale właśnie takie zachowanie nie wszystkim się podoba.

Kawa, herbata, ciasto.
To ma być strajk?

– Weszłam w poniedziałek do jednej ze szkół na Kalinowszczyźnie. Na holu, niedaleko wejścia stały stoliki, kawa, herbata, ciasto. Nauczyciele siedzieli roześmiani. To ma być strajk? Wcześniej ich popierałam, ale jak zobaczyłam, jak to wygląda,

to przestałam – opowiada emerytowana nauczycielka chemii, która zadzwoniła do naszej redakcji.

Kobieta wspomina jak wyglądał strajk, w którym brała udział wiele lat temu.

– Nie pracowaliśmy, nie realizowaliśmy materiału, nikt nie wpisywał tematów do dzienników, ale byliśmy w klasach z uczniami. Wiem, że były placówki, gdzie lekcje prowadzili zarówno profesorowie, jak i studenci z lubelskich uczelni. Były to bardzo ciekawe zajęcia. Strajkowałam, ale dzieci nie były zostawione same sobie. I nie było picia kawy na holu. Powiedziałam to strajkującym. W odpowiedzi usłyszałam niemiłe słowa – dodaje Czytelniczka. **(AGDY)**

● **O STRAJKU I EGZAMINIE GIMNAZJALNYM CZYTAJ TEŻ NA STR. 3**

500 zł na krowę, 100 na świnię, 300 dla dziennikarza

EUROWYBORY Kolejne przedwyborcze spięcie między politykami PSL i PiS. Tym razem poszło o złożoną przez Jarosława Kaczyńskiego zapowiedź nowych dopłat dla rolników

Podczas sobotniej konwencji partyjnej szef PiS mówił, że po 2020 roku rolnicy mają otrzymywać z funduszy unijnych po 500 zł za każdą krowę i 100 zł za sztukę trzody chlewnej.

– Ja składam obietnicę, że do każdego artykułu prasowego oraz materiału radiowego i telewizyjnego dostaniecie państwo po 300 zł z Europejskiego Funduszu Społecznego. Takie „300 Plus” dla dziennikarzy. Czy uważacie, że to jest poważna propozycja i czy poważnie państwa traktuję? Mówiąc już całkiem poważnie,

dokładnie w ten sam sposób Jarosław Kaczyński i PiS potraktowali rolników – mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej europoseł PSL Krzysztof Hetman. Hetman przypomniał, że unijne dopłaty do krów obowiązują od lat. A w przypadku trzody chlewnej, jego zdaniem nie bardzo jest do czego dopłacać, bo w ciągu ostatnich trzech lat zlikwidowano 67 z 247 tysięcy gospodarstw zajmujących się hodowlą świń. – PiS uważa Polaków za mało inteligentny naród, że ciemny lud to kupi

– stwierdził. Towarzyszyli mu rolnicy z powiatu bialskiego. Wśród nich był m.in. Tadeusz Sawczuk, który z hodowli świń przerzucił się owce.

– Były mocne hasła, apele żeby się przebranzawiać. Zapożyczyłem się, zmieniłem profil gospodarstwa i co z tego mam? Zajęcie, bo zysku żadnego. Ja nie chcę 100 zł do świnki, której już nie mam. Chcę móc produkować i otrzymywać za to godną zapłatę – mówił. – Ja mam bydło mięsne. W 2015 roku dostawaliśmy

dotacje do 30 matek i 30 młodziży. W 2016 roku zmieniono limity do 20 sztuk. W związku z tym dziś na jednej sztuce tracę 700-1000 zł.

Dopłata 500 złotych mi tego nie zrekompensuje – dodaje Wojciech Michaluk, kolejny z obecnych na konferencji PSL rolników. Na słowa ludowców szybko zareagowali lokalni politycy PiS. Na zwołanym po południu spotkaniu z mediami wypowiedź Hetmana nazwali „stekiem kłamstw”. – Polskie Stronnictwo Ludowe

oderwało się od rzeczywistości, a na pewno od spraw polskiej wsi – stwierdził przewodniczący sejmiku województwa Michał Mulawa.

Jego kolega z sejmikowej ławy i kandydat w majowych wyborach do PE Tomasz Solis wyliczał natomiast, co PiS zdążył już zrobić dla polskich rolników. – Sprzedaż bezpośrednią wprowadził jeszcze minister z PSL, ale już minister Ardanowski zmienił to tak, że rolnik na targowisku może sprzedawać pod dachem, ale też bez wystawiania faktury

może wprowadzać swoje produkty do obrotu w restauracjach czy sklepach. To wymierne korzyści dla małych gospodarstw, jakich jest wiele w województwie lubelskim. Jeśli chodzi o skup interwencyjny, to można mieć pretensję, że nie do końca zadziałał, ale przyniósł efekty. Cena jabłka wzrosła z 8 do 25 groszy – wylicza Solis.

Pytany o proponowane dopłaty do hodowli i szanse na ich realizację stwierdził: – To jest realne, jest do zrobienia, ale nie jest łatwe. **(TOMA)**



FOT. PLL

Mniej samolotów, mniej pasażerów

LOTNISKO Nieco ponad 26 tys. pasażerów skorzystało w marcu z Portu Lotniczego Lublin. W porównaniu do marca ubiegłego roku oznacza to spadek aż o 33. proc. W całym pierwszym kwartale 2019 roku lotnisko obsługiwało jedynie 76 tys. podróżnych.

– Tak jak przewidywaliśmy, początek roku był słabszy pod względem statystyk. Ale w letnim rozkładzie pojawiają się nowe połączenia i liczymy na to, że kolejne miesiące będą lepsze – komen-

tuje Piotr Jankowski, rzecznik prasowy PLL.

Nowym kierunkiem, w którym można polecieć z Lublina, jest Antwerpia. Tę trasę dwa razy w tygodniu obsługują linie TUIFly (na zdjęciu). Jak informują użytkownicy jednego z forów internetowych w wątku poświęconym lubelskiemu lotnisku, inauguracyjnym lotem z Belgii przyleciało 85 osób. W podróż w drugą stronę miało udać się 32 pasażerów. Niemiecki przewoźnik rejsy

wykonuje mogącym zabrać na pokład 112 podróżnych Embraerem 190.

Kolejną nowością w letnim rozkładzie jest zwiększona przez lot częstotliwość połączeń do Warszawy. Od kwietnia ta trasa jest obsługiwana nie pięć razy w tygodniu, a codziennie. Częściej do Londynu Luton kursuje z kolei Wizz Air, co po części jest odpowiedzią na zawieszenie przez Ryanair rejsów do Londynu Stansted.

(TOMA)

Miasto rezygnuje z 10 mln złotych Chce więcej

POLITYKA O ponowne rozpatrzenie wniosku na rewitalizację Pałacu Potockich władze Radzyna Podlaskiego walczyły w sądach. Dziś, gdy sprawę wygrały, z dotacji rezygnują

Sprawa może dziwić, bo jeszcze w połowie marca władze miasta na konferencji prasowej (z udziałem m.in. senatora Grzegorza Biereckiego z PiS) obwieszczały, że pieniądze są w zasięgu ręki. A batalia o nie była prowadzona w kilku sądach.

Dlaczego? Poprzedni zarząd województwa lubelskiego z marszałkiem Sławomirem Sosnowskim na czele, odrzucił wniosek Radzyna Podlaskiego na rewitalizację. Powodem miały być braki formalne. Chodziło o niebagatelną sumę 10 mln zł więc miasto odwołało się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sąd przyznał rację Radzynie.

Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku, ocena projektu została przeprowadzona w sposób naruszający prawo i naruszenie to miało istotny wpływ na wynik tej oceny. Za pieniądze z rewitalizacji miasto chciało wyremontować korpus główny pałacu, najcenniejszego zabytku Radzyna.

Nowy zarząd województwa lubelskiego miał rozpatrzyć wniosek ponownie. Ale tego nie robi.

– Otrzymaliśmy pismo, z którego wynika, że Radzyna wycofuje swój protest. To oznacza, że miasto rezygnuje ze starania się o dotację – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik Urzędu Marszał-

kowskiego. – Miasto argumentuje swoją decyzję m.in. tym, że wartość projektu i jego budżet zostały ustalone na podstawie kosztorysów inwestorskich oraz wyceny kosztów wyposażenia sporządzonych na poziomie cen z 2017 roku – tłumaczy.

Zdaniem radzyńskich urzędników budżet projektu jest na obecne warunki poważnie niedoszacowany. Tyle, że kosztorysy wszystkich innych samorządów, które ubiegały się o to pieniądze, również były sporządzane w 2017 roku, a inwestycje są prowadzone teraz.

Kolejnym powodem jest chęć ubiegania się o wyższe dofinansowanie.

– Istnieje konieczność weryfikacji kosztów przedsięwzięcia, a także potrzeba rozszerzenia działań rewitalizacyjnych, szczególnie w odniesieniu do zespołu placowo-parkowego – tłumaczy Anna Wasak, rzecznik radzyńskiego magistratu. – Zamierzamy wystąpić do Zarządu Województwa Lubelskiego z wnioskiem o dotację znacznie przewyższającą kwotę 10 mln zł. Mamy nadzieję, że nasz wniosek zostanie uznany jako szczególnie ważny z punktu widzenia ochrony dziedzictwa narodowego całego województwa lubelskiego i naszego kraju – stwierdza.

EWELINA BURDA

Nauka w służbie lubelskiego żużla

NAUKA I SPORT Po wygranej na inaugurację PGE Ekstraligi Speed Car Motor Lublin jest dziś na ustach całej żużlowej Polski. Teraz w uzyskiwaniu jeszcze lepszych wyników lubelskim żużlowcom mają pomóc naukowcy z Politechniki Lubelskiej



FOT. MACIEJ KUROMONOWSKI

Naukowcy z Politechniki Lubelskiej, klubowi działacze i Maciej Kuromonow, wychowanek lubelskiej szkoły żużlowej

TOMASZ MACIUSZCZAK

W niedzielę powracający do najwyższej klasy rozgrywek (po 24 latach przerwy) żużlowcy Motoru pokonali MrGarden GKM Grudziądz 49:41. Wynik poszedł w świat, bo lublinianie przed meczem nie byli stawiani w roli faworytów, a wielu ekspertów przed startem sezonu skazało ich na spadek z najlepszej ligi świata. Na torze utarli jednak nosa fachowcom i mimo utraty na początku zawodów swojego lidera, wywalczyli zwycięstwo. Ku uciesze dziesięciotysięcznego tłumu kibiców.

Ciężka praca na treningach i najwyższej klasy sprzęt to jednak nie wszystko.

– Lublin to miasto akademickie, więc grzechem zaniedbania byłoby nie skorzystać z takiego potencjału – mówi Piotr Więckowski, wiceprezes lubelskiego klubu. – Do tej pory korzystaliśmy głównie z pomocy Uniwersytetu Medycznego, dzięki czemu wielu naszych zawodników szybciej wracało do zdrowia. Dziś czas na to, żebyśmy poprosili o wsparcie techniczne Politechnikę Lubelską. Mam nadzieję, że ta współpraca zaowocuje dużo lepszymi wynikami naszych żużlowców

Naukowcy (we współpracy z klubowymi mechanikami) mają pracować m.in. nad udoskonaleniem techniki jazdy. W ramach projektu finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkol-

nictwa Wyższego przygotują też prototyp urządzenia zwiększającego jakość pracy motocykla żużlowego.

– Będziemy dążyli do poprawienia parametrów technologicznych motocykli i współpracy zawodnika z maszyną w trakcie treningu, a następnie podczas wyścigów – tłumaczy prof. Mirosław Wendeker, kierownik Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych Politechniki Lubelskiej. I tłumaczy, że wiedzę naukową w żużlu można wykorzystać na wiele sposobów. – Chodzi na przykład o metody zwiększania mocy i zmniejszania oporu przepływów przez różnego rodzaju elementy w silniku motocyklowym. Zawodnicy już w pierwszych wyścigach

będą dysponowali maksymalną mocą swoich maszyn – zapowiada.

Jako pierwsi z nowinek mają korzystać klubowi juniorzy, którzy dopiero uczą się żużlowego rzemiosła. Jeśli nowe rozwiązania się sprawdzą to zostaną zastosowane w maszynach zawodników ekstraligi.

– Konstrukcja motocykla niewiele się zmieniła w ciągu kilkudziesięciu lat i zawodnicy z elity muszą mieć coś, czego nie mają ci występujący w niższych ligach. Myślę, że uda nam się znaleźć jakiś niuans, który odpali tak, że standardowe silniki będą jechały na najwyższym światowym poziomie – podsumowuje Maciej Kuromonow, wychowanek lubelskiej szkoły żużlowej.



FOT. UM RADZYN

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazuś@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Szał, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.szal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Radni Żuka podzieleni w sprawie losów górrek

LUBLIN W rządzącej Radą Miasta koalicji Krzysztofa Żuka nie ma zgody co do dalszych kroków w sprawie górrek czechowskich. Dziś wieczorem radni zbiorą się na rozmowach za zamkniętymi drzwiami. Przypomnijmy: referendum, nieważne przez niską frekwencję, skończyło się zdecydowaną przewagą głosów na „nie”

To właśnie od miejskich samorządowców zależy teraz, czy na górkach będą mogły powstać bloki mieszkalne, przeciw którym zagłosowała większość uczestników niedzielnego referendum. Decydujące zdanie należy do Rady Miasta, która będzie głosować nad uchwałą określającą przeznaczenie górrek. Ale projekt takiej uchwały dostarczy radnym prezydent i to od niego będzie zależało, czy w projekcie wyznaczony zostanie obszar pod budowę bloków.

Mający zdecydowaną większość głosów w Radzie Miasta zwolennicy prezydenta Żuka już dziś mają się spotkać na wieczornym posiedzeniu klubu, a jednym z omawianych tematów będzie wynik referendum w sprawie górrek.

Z jednej strony referendum jest nieważne, bo frekwencja nie osiągnęła ustawowego progu 30 proc. i wyniosła niecałe 13 proc. Z drugiej strony zdecydowana większość głosujących (niemal 68 proc.) opowiedziała się przeciw zgodzie na budowę bloków na 30 ha górrek wymagającej zmiany

planu zagospodarowania terenu przez Radę Miasta.

– Jako radny Lublina mam moralny obowiązek dostosować się do tego werdyktu, co oznacza, że w tym kształcie nie zgłoszę za zmianą planu zagospodarowania przestrzennego – zapowiada radny Marcin Nowak z klubu Żuka i zarazem wiceprzewodniczący Rady Miasta. – W najbliższych dniach podejmę rozmowy w sprawie przyszłości górrek czechowskich, w oparciu o nowe pomysły – zapowiedział radny na swojej stronie internetowej.

Głos Nowaka jest jak dotąd najbardziej zdecydowaną deklaracją płynącą z obozu zwolenników Żuka.

– Musimy to przeanalizować. Dla mnie osobiście ten wynik jest na pewno jakimś wskazaniem i będę się liczyła z głosem mieszkańców – komentuje Maja Zaborowska, radna prezydenckiego klubu składającego się z kilku frakcji.

Wczoraj wieczorem o sprawie górrek dyskutowali radni, którzy w klubie Żuka reprezentują ugrupowanie Wspólny Lublin.

DOMINIK SMAGA



Marysia z 6-letnią siostrą Aliną

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Rodzice Marysi proszą o pomoc

NA POMOC – To nie czas się żegnać... – rodzice Marysi Szlązak ze Świdnika nie tracą nadziei. 3-latka z guzem mózgu jest leczona w Rzymie. Trwa zbiórka na kontynuację terapii

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

– Marysia jest najdzielniejszą dziewczynką na świecie – mówi Aleksandra Burdan, przyjaciółka rodziny 3-latki. – Kiedy odwiedziłam ją w szpitalu w Rzymie, byłam pod ogromnym wrażeniem jak bardzo jest silna.

Walka o życie i zdrowie dziewczynki toczy się od roku. Po szczegółowych badaniach lekarze wykryli u dziewczynki guza mózgu – rdzeniaka zardłokowego o wysokim stopniu złośliwości.

„Odkąd Marysia zachorowała, choroba ogołociła ją niemal ze wszystkiego – z dziecięcej beztroski, z uroczych blond włosków” – piszą rodzice dziewczynki. „Córeczka straciła wzrok, czucie w nóżkach, przez długi czas była w śpiączce. Zamiast włosów na jej głowie, były opatrunki i blizny po operacjach. Czuwaliliśmy przy Marysi codziennie,

dniami i nocami, na zmianę. Był czas, kiedy nie byliśmy nawet w stanie powiedzieć, czy dana godzina nie jest naszą ostatnią”.

Po leczeniu w Polsce i konsultacjach w wielu innych ośrodkach, m.in. w Wiedniu i Londynie, rodzice 3-latki znaleźli we Włoszech – w klinice Bambino Gesù w Rzymie. Oddział neuro-onkologiczny w tym szpitalu specjalizuje się w tego rodzaju nowotworach. Dzięki pomocy wielu osób, w rekordowym tempie udało się zebrać potrzebną sumę na rozpoczęcie terapii.

JAK MOŻESZ POMÓC?

- Zbiórka jest prowadzona na portalu siepomaga.pl „To nie czas się żegnać...” - Marysia walczy z guzem mózgu!
- Na rzecz chorej dziewczynki można przekazać także 1 proc. podatku. KRS: 0000270809, Cel szczegółowy: Maria Szlązak, 9828
- Zbiórkę prowadzi również Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”. Bank BZ WBK Santander Nr konta: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374. Tytułem: „1638 pomoc dla Marysi Szlązak”

– Dzięki odpowiedniej diagnostyce, po interwencjach neurochirurgicznych nasza córka powoli wraca do komunikowania się z nami. A żmudna praca z fizjoterapeutkami wzmacnia mięśnie, aby w przyszłości mogła samodzielnie siedzieć, stać i chodzić – donoszą z Rzymu rodzice dziewczynki.

Aby rozpocząć kolejny etap leczenia, potrzebne są pieniądze. Dwa dni temu rozpoczęła się kolejna zbiórka na dalsze leczenie i rehabilitację dziewczynki w ośrodku pod Rzymem.

– Celem jest przywrócenie wzroku Marysi. Ponieważ jest częściowo sparaliżowana chcemy także uzbierać pieniądze na intensywną rehabilitację kończyn, dzięki której Marysia odzyska sprawność – wyjaśnia pani Aleksandra.

– Czekają ją też megachemioterapia i autoprzeszczep komórek macierzystych szpiku – zaznaczają rodzice 3-latki. – Wszystko po to, aby wykończyć całkowicie nowotwór, który być może jest jeszcze gdzieś w jej ciele.

Na to wszystko potrzeba ponad 320 tys. zł. Część tych środków udało się już zebrać. Wciąż jednak brakuje ok. 260 tys. zł.

– Wierzymy, że wszystko dobrze się zakończy – podkreśla pani Aleksandra. – To wszystko co dzieje się wokół Marysi, wsparcie, modlitwa i mnóstwo dobrych słów jeszcze bardziej mobilizuje do dalszej walki.

Pamiętamy o Smoleńsku

Dziś mija 9. rocznica katastrofy smoleńskiej. W Lublinie główne obchody odbędą się po południu na pl. Litewskim. Wcześniej, o godz. 7 w kościele p.w. Chrystusa Króla przy ul. Ponikwoda 32 zostanie odprawiona msza święta w intencji Edwarda Wojtasa, który zginął w katastrofie. Półtorej godziny później rodzina i znajomi byłego posła i marszałka województwa złożą wieńce i zapalą znicze na jego grobie na cmentarzu przy ul. Lipowej. Uroczystość będzie przebiegała zgodnie

z ceremoniałem wojskowym. Podobnie będzie w przypadku obchodów, które o godz. 16.30 rozpoczną się na pl. Litewskim. W programie są m.in.: odegranie hymnu państwowego przez orkiestrę wojskową i apel pamięci, czyli odczytanie nazwisk 96 ofiar katastrofy i zapalenie 96 zniczy. Na godz. 18 zaplanowano mszę w intencji ofiar w kościele p.w. Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Gospodarczej 7. Będzie jej przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik. **(TOMA)**

Egzaminy ze strajkiem za ścianą

EDUKACJA W całym województwie strajkuje 67,5 proc. szkół i placówek oświatowych. W cieniu protestu walczących o podwyżki nauczycieli rozpoczyna się dziś trzydniowy egzamin gimnazjalny

Dziś na gimnazjalistów czeka egzamin z części humanistycznej (o godz. 9 z historii i wiedzy o społeczeństwie, a o godz. 11z języka polskiego). W czwartek część matematyczno-przyrodnicza, a w piątek język.

– Strajk nie wygasa. Dziś do niego przyłączają się placówki, które dopiero zakończyły procedury przygotowawcze – mówił w poniedziałek Sławomir Broniarz, szef Związku Nauczycielstwa Polskiego. I wskazywał na statystyki. W całej Polsce strajkuje ok. 600 tys. osób w 74,29 proc. placówek oświatowych. Na Lubelszczyźnie strajk trwa w 793

z 1074, czyli w 67,5 proc. szkół i przedszkoli.

Wszystko wskazuje jednak na to, że egzaminy gimnazjalne będą przebiegać bez zmian. Informacje takie na swoich stronach internetowych publikują poszczególne szkoły.

– W szkole nie ma zajęć dydaktycznych. Od środy rozpoczynają się egzaminy gimnazjalne, na które oddeleguję tych kilku nauczycieli, którzy ewentualnie będą świadczyć pracę. Od liczby dzieci, które stawiają się do szkoły, zależy będzie liczba nauczycieli, których będę mógł oddelegować na te egzaminy. Uprzejmie proszę o zrozumienie i wyrozumia-



Strajkujący nauczyciele w SP nr 5 w Lublinie

FOT. PAWEŁ BUCCOWSKI

łość – apeluje do rodziców Jerzy Piskor, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 im. Królowej Jadwigi w Lublinie.

Do Kuratorium Oświaty w Lublinie zgłosiło się

trzech dyrektorów szkół z Lubelszczyzny, którzy sygnalizowali, że mogą mieć problemy z przeprowadzeniem egzaminów. Wszystkim przekazano imienną

listę 331 osób, które mają kwalifikacje pedagogiczne i mogą pomóc w nadzorowaniu prac. Ustaleniu szczegółów egzaminu poświęcone było też poniedziałkowe spotkanie nauczycieli szkół z przedstawicielami wydziału oświaty i wychowania.

– Dyrektorzy „wymieniali się” nauczycielami, którzy będą nadzorować przebieg egzaminu – mówi Mariusz Banach, zastępca prezydenta miasta ds. edukacji. – Egzaminy są przygotowane i odbędą się. Co niezmiennie ważne nie zmieni się komfort pracy uczniów. Wbrew wcześniejszym obawom nie trzeba będzie zwiększać licz-

by uczniów piszących egzamin na jednej sali.

Od godz. 7 rano na ewentualne telefony od dyrektorów szkół będą czekali urzędnicy mający kwalifikacje pedagogiczne, a zatem mogą nadzorować przebieg egzaminów.

– To m.in. pracownicy wydziału oświaty i wychowania, ale i ja sam. W razie czego jestem gotowyjechać do szkoły, w której będzie taka potrzeba – zapewnia Banach. – Dlatego można uspokajać rodziców i uczniów. Egzaminy odbędą się bez problemów. Niech dzieci się dobrze przed nimi wyśpią i nie niepokoją się polityką. **ASK**



ODLICZANIE Za tydzień powinna się zakończyć budowa nowej drogi łączącej ul. Wrotkowską i Kunickiego. Za nieco ponad miesiąc ulica może być otwarta dla ruchu. Nowa trasa powinna znacznie ułatwić przejazd między Wrotkowem i Czubami a Bronowicami i Felinem

DOMINIK SMAGA

Drogowcom nie zostało wiele pracy: na jezdniach jest już nowy asfalt, a na asfalcie białe linie. Do zrobienia są takie drobiazgi jak montaż barierek i oprav oświetleniowych. Wszystko powinno być gotowe do 17 kwietnia, bo właśnie taki termin widnieje w umowie między władzami miasta a firmą budującą nową dwupasmówkę. Według Ratusza termin nie jest zagrożony.

Gdy wykonawca zamelduje ukończenie zadania, do akcji wkroczą urzędnicy Zarządu Dróg i Mostów, którzy mają sprawdzić, czy ulica jest zbudowana solidnie i zgodnie z projektem. – Procedury powinny się zakończyć w maju – mówi Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Oznacza to, że w przyszłym miesiącu należy się spodziewać otwarcia ulicy dla ruchu.

Wybudowane kosztem 47 mln zł przedłużenie ul. Dywizjonu 303 ma prawie 1800

m długości i stanie się częścią wewnętrznego „ringu” spinającego kilka dzielnic i umożliwiającego przejazd

od ul. Jana Pawła II przez Krochmalną, Diamentową, Wrotkowską, Dywizjonu 303 i Krańcową do Drogi Mę-

PO SĄSIĘDZKU JEST TRUDNIEJ

W tym samym czasie, czyli do 17 kwietnia miała się zakończyć również przebudowa skrzyżowania ul. Diamentowej z Krochmalną, ale drogowcy mają tu jeszcze sporo do zrobienia, głównie na estakadzie, którą prowadzony będzie ruch na wprost: z Wrotkowa na Czuby i w przeciwnym kierunku. Dotrzymanie terminu jest coraz mniej prawdopodobne. Ale nawet zakończenie prac na skrzyżowaniu nie będzie jeszcze oznaczać końca problemów z przejazdem ul. Diamentową. Kierowcy nie unikną tu utrudnień związanych z planowanym wznowieniem przebudowy wiaduktu kolejowego, która została przerwana jesienią.

czenników Majdanka lub dalej do al. Witosza.

Dla kierowców powinno to być sporym ułatwieniem, bo teraz ruch odbywa się przez Wrotkowską i Nowy Świat oraz nieprzystosowane do „tranzytowej” roli ulice: Pawią i Lotniczą. W przeciwnym kierunku jeździ się przez Lotniczą i Piaskową, która kończy się niekomfortowym skrzyżowaniem z Nowym Światem.

Nowa dwupasmówka jest gotowa na przyjęcie komu-

nikacji miejskiej. Dwie zatoki przystankowe powstały w rejonie skrzyżowania z ul. Smoluchowskiego, kolejne dwie w pobliżu jednostki wojskowej, a następna koło zjazdu do Lidla przy skrzyżowaniu z ul. Kunickiego. Przy okazji przebudowane zostały też skrzyżowania z ul. Inżynierską, Smoluchowskiego i Wojenną. Przecinająca trasę bocznica kolejowa do elektrociepłowni została przykryta stalową tubą tworzącą 140-metrowy tunel.

KRÓTKO

Nowa droga nad rzekę

UŁATWIENIE Najpóźniej pod koniec listopada powinna być gotowa nowa trasa dla pieszych i rowerzystów, która podłączy nadrzeczną ścieżkę rowerową z ul. Rąbłowską (boczna Janowskiej).

Urząd Miasta ogłosił już przetarg na budowę niespełna 200-metrowej drogi, która ma być poprowadzona między zabudowaniami a ogródkami działkowymi. Część dla rowerzystów będzie mieć szerokość 2,5 m, a zgodnie z projektem powinna być wykonana z dwóch warstw asfaltu, natomiast chodnik będzie mieć 1,5 szerokości i nawierzchnię z kostki brukowej.

W projekcie nie ma ani słowa o latarniach. – Projekt nie przewidywał oświetlenia, ponieważ nie było możliwości technicznych przyłączenia się do oświetlenia ul. Rąbłowskiej. W związku z tym opracowaliśmy dokumentację tylko w zakresie ciągu pieszo-rowerowego – wyjaśnia Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Informuje też, że niedawno możliwe stało się także zaprojektowanie latarni, które będą ustawione w ramach osobnego zlecenia. – Chcemy niezwłocznie ogłosić przetarg na wykonanie oświetlenia.

(DRS)

Będzie bliżej po dowód?

SAMORZĄD Jest szansa na utworzenie przy ul. Nałkowskich kolejnego Biura Obsługi Mieszkańców, w którym możliwe byłoby załatwienie wielu spraw prowadzonych przez Urząd Miasta, np. wyrobienie dowodu osobistego, zameldowanie się lub wymeldowanie.

– W najbliższym czasie planowane jest spotkanie z przedstawicielem Spółdzielni Mieszkaniowej im. Nałkowskich – informuje Urząd Miasta w odpowiedzi dla radnego Piotra Popiela (klub PiS), który zabiega o uruchomienie takiego punktu na Wrotkowie.

Wspomniana przez Ratusz spółdzielnia jest właścicielem lokalu przy ul. Nałkowskich 108, który mógłby się stać siedzibą Biura Obsługi Mieszkańców. – Zgodnie z zapowiedzią właściciela lokalu będzie on wolny pod koniec 2019 r. – stwierdza urząd.

(DRS)

Większość za drogą

PRZETARG Tylko jedna z siedmiu ofert od firm starających się o zlecenie na termomodernizację podstawówki przy ul. Pogodnej mieści się w kwocie zarezerwowanej przez Urząd Miasta. Ratusz spodziewał się wydać niewiele ponad 2,5 mln zł, tymczasem najtańsza oferta (złożona razem przez firmę Dom Expert z Krępca i lubelski Arbet) opiewa na niecałe 2,4 mln zł. Pozostali wykonawcy nie mieszczą się w budżecie, a najdroższy oczekuje 3,4 mln zł. Teraz urząd musi sprawdzić poprawność ofert, potem będzie mógł rozstrzygnąć przetarg.

(DRS)

Budowa potrwa rok?

DROGI Nawet do końca kwietnia przyszłego roku może trwać budowa ul. Boya-Żeleńskiego między ul. Reja a ul. Orzeszkowej wraz z budową kanalizacji deszczowej w ul. Orzeszkowej między Boya-Żeleńskiego a Nadrzeczną. Wczoraj miasto wybrało wykonawcę prac, będzie nim lubelski Zakład Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych. Umowa będzie opiewać na ponad 1,4 mln zł. (DRS)

Zaparkują obok szkół

INWESTYCJE Nie dłużej niż trzy miesiące powinna trwać budowa parkingu i drogi pożarowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 przy ul. Tumidajskiego. Wczoraj Urząd Miasta ogłosił przetarg na wykonanie wszystkich niezbędnych prac. Konieczna będzie tutaj m.in. rozbiorka części placu przy budynku szkoły, przebudowa ogrodzenia i zamontowanie bramy wjazdowej. (DRS)



Przedszkolne układanki

OSWIATA Najbardziej oblegane spośród miejskich przedszkoli są te z ul. Elektrycznej, Pogodnej i Wolskiej. To wstępne dane z tegorocznego naboru. Do piątku rodzice muszą zadeklarować, czy posła dziecko do placówki, w której znalazło się dla niego miejsce. Ratusz nie wyklucza szybkiego otwarcia nowych przedszkoli

DOMINIK SMAGA

Podczas tegorocznej rekrutacji rodzice mogli wybrać aż siedem przedszkoli, zaczynając od najbardziej pożądanego, a kończąc na tym, na którym zależy im najmniej. Od poniedziałku jest już wiadomo, do której placówki zakwalifikowały się poszczególne dzieci. Do piątku rodzice muszą zadeklarować, czy chcą posłać dziecko do przedszkola, do którego zostało zakwalifi-

kowane. Na tej podstawie ustalone zostaną listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych.

Takie listy zostaną ogłoszone w najbliższy poniedziałek. Wtedy też stanie się jasne, gdzie są jeszcze wolne miejsca i ile ich zostało. – W kolejnych dniach na stronie internetowej lublin.eu będziemy publikować informacje o dostępnych miejscach – zapowiada Olga Mazurek-Podleśna z Urzędu Miasta. – Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się

29 maja i trwać będzie do 7 czerwca.

Już teraz widać wyraźnie, że niektóre placówki nie cieszą się dużym zainteresowaniem, a inne są wręcz oblegane. Najmniej wzięcie mają przedszkola przy Rynku, ul. Bohaterów Monte Cassino, Kruczej, Maszynowej, Kustronia, Snopkowskiej i Nadbystrzyckiej. Największą popularnością cieszyły się natomiast przedszkola przy ul. Elektrycznej, Pogodnej, Wolskiej, Okrzei, Błękitnej,

Niepodległości, Żelazowej Woli, Onyksowej, Sławinkowskiej oraz Woronieckiego.

W tym roku na dzieci czeka 10 335 miejsc w przedszkolach prowadzonych przez miasto oraz niepublicznych działających na zasadach placówek publicznych. Ratusz twierdzi, że miejsc powinno wystarczyć, chociaż jednocześnie deklaruje gotowość do uruchomienia dodatkowych przedszkoli w tych dzielnicach, w których są największe potrzeby.

– Nie ukrywam, że myślimy o uruchomieniu filii przedszkola przy Onyksowej – przyznał niedawno Mariusz Banach zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty, którego zdaniem korzystniejsze dla miasta jest wynajmowanie lokali na przedszkola niż stawianie budynków od podstaw. W taki sam sposób mogłaby być również otwarta dodatkowa placówka w okolicach ul. Dożynkowej.

Urząd Miasta już pod koniec lutego ogłosił, że jest gotów wynająć lokale, w których możliwe byłoby otwarcie samorządowego przedszkola. Ratusz wskazał konkretne obszary poszukiwań, m.in. rejon Węglinka, czy też ul. Lotniczej i Wrońskiej. – W ramach ogłoszenia dotyczącego poszukiwania lokali, które mogłyby zostać zaadoptowane na potrzeby przedszkoli nie wpłynęła żadna oferta – przyznaje Mazurek-Podleśna.

Łąki Łan i Zenek Martyniuk gwiazdami Feliniady

UCZELNIE Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego i Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji ogłosili program tegorocznej Feliniady. Impreza odbędzie się 18 i 19 maja na terenie kampusu UP na Felinie

Pierwszy dzień rozpoczną brzmienia hip-hopowe. Na scenie wystąpią raperzy Sarius i Kali. Gwiazdą wieczoru będzie grupa Łąki Łan, wykonująca muzykę z pogranicza elektroniki, rocka i funku.

Niedziela upłynie w klimatach disco polo. Zagrają: Malibu, Megustar, Miły Pan i Top Girls. Następnie w planie jest występ niekwestionowanej gwiazdy tego gatunku, Zenona Martyniuka i zespołu Akcent.

Koncerty zarówno w sobotę, jak i w niedzielę rozpoczną się o godz. 18, a skończą pół godziny po północy. Na teren impre-

zy będzie można wejść od strony ul. Dobrzańskiego. Planując powroty do domu uczestnicy wydarzenia będą mogli skorzystać z autobusów nocnych, które w tym czasie mają kursować ze zwiększoną częstotliwością.

W ramach Feliniady 2019 odbędą się także wydarzenia towarzyszące. W programie są: XVI Akademickie Mistrzostwa Jeździeckie w ujeżdżaniu i skokach (11-12 maja), „UP bieg na 5” w Ogródzie Saskim (15 maja) i konkurs talentów „LevelUP” (7 maja). Wstęp na wszystkie koncerty i imprezy dodatkowe jest bezpłatny.

(TOMA)

R E K L A M A

FS Nieruchomości S.A. z siedzibą w Lublinie

zaprasza do złożenia ofert na budowę 10 budynków jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej i 1 budynku jednorodzinnego,

na działkach nr ew. 344/125, 344/126, 344/127, 344/128, 344/129 jako I etapu inwestycji polegającej na budowie osiedla 96 domków mieszkalnych jednorodzinnych w miejscowości Jastków (obręb ewidencyjny 4-Jastków) gm. Jastków woj. lubelskie.

Dokładny adres korespondencji: FS Nieruchomości S.A. ul. Diamentowa 2, 20-447 Lublin, e-mail do korespondencji w sprawie zamówienia: info@fsnieruchomosci.pl. tel. (+48) 81 740 51 30; www.fsnieruchomosci.pl

in218 56

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474), zawiadamiam, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad wszczęte zostało postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Przebudowa ul. Dębowej i Świerkowej w Turce wraz z wykonaniem węzła przesiadkowego i przebudową skrzyżowania z drogą krajową nr 82 w ramach projektu Mobilny LOF” Szczepieszyn”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach, które znajdują się w projektowanych liniach rozgraniczających drogi:

Obręb: 0003 Długie, gmina Wólka, powiat lubelski, województwo lubelskie
działki: 143/1, 354/1, 356/1, 358/1, 360/1, 361/1, 363/1, 369/1, 374/1, 71/11, (stanowiące własność Skarbu Państwa);
działki: 71/18, 377/51, 378/49.
Obręb: 0019 Turka, gmina Wólka, powiat lubelski, województwo lubelskie
działki: 106/3 (stanowiąca własność Skarbu Państwa);
działki: 3049/14, 2002/6, 2133/4, 2133/5, (stanowiące własność Gminy Wólka);
działki: 2001/8, 2092/5, 2093/5, 2094/6, 2095/6, 2096/6, 2097/6, 2098/6, 2099/6, 2100/6, 2101/6, 2102/6, 2103/6, 2104/6, 2105/6, 2106/6, 2107/6, 2108/6, 2109/6, 2110/10.

oraz na działkach, z których korzystanie będzie ograniczone:

Działki w terenie niezbędnym pod przebudowę istniejących sieci uzbrojenia terenu:

Obręb: 0019 Turka, gmina Wólka, powiat lubelski, województwo lubelskie
działki: 3049/15, 3049/16, 2002/7, 2620, 2230, 2633, 2277, 2630, 2038, 2003, 2091 (stanowiące własność Gminy Wólka);
działki: 1130/3, (stanowiące własność Gminy Lublin);

Zakres inwestycji obejmuje:

w branży drogowej

- roboty rozbiórkowe
- roboty ziemne
- wycinkę drzew oraz krzewów
- rozbudowę istniejącego skrzyżowania drogi krajowej nr 82 z drogą gminną nr 112402L –

ul. Dębową oraz drogą gminną nr 112421L – ul. Świerkową w miejscowości Turka na skrzyżowanie typu rondo turbinowe wraz z dojazdami

- poszerzenie wraz ze wzmocnieniem istniejącej konstrukcji nawierzchni drogi krajowej do przenoszenia obciążeń 115 KN na oś poj. samochodowego w technologii mas bitumicznych
- poszerzenie wraz ze wzmocnieniem istniejącej konstrukcji nawierzchni wlotu drogi gminnej nr 112402L – ul. Dębowej oraz wlotu drogi gminnej nr 112421L – ul. Świerkowej w technologii mas bitumicznych
- budowę zatok autobusowych (dwie zatoki w ciągu drogi krajowej nr 82)
- budowę nowych ciągów pieszych oraz przebudowę istniejących chodników
- wykonanie muru oporowego z prefabrykowanych elementów typu L o wym. 205x49x115cm i gr. ścianki 12cm wraz z balustradą U-11a typ „lubelski” o wysokości 1,1 m
- przebudowę istniejących zjazdów
- budowę drogi wewnętrznej gminnej od istniejącej drogi gminnej nr 112416L – ul. Malinowej
- budowę węzła przesiadkowego PARKUJ I JEDŹ (P&R) – 20 miejsc postojowych w tym 2 miejsca dla osób niepełnosprawnych
- budowę dodatkowych trzech miejsc postojowych przy drodze wewnętrznej
- wykonanie rowów odwadniających w ciągu drogi krajowej nr 82 w dowiązaniu do istniejących rowów
- wykonanie umocnień skarp i dna rowu poprzez humusowanie wraz z obsianiem mieszkanką traw
- humusowanie wraz z obsianiem mieszkanką traw pasą zieleni
- wykonanie nowego oznakowania pionowego, poziomego (wg technologii grubowarstwowej) oraz urządzeń bezpieczeństwa

ruchu drogowego
- ustawienie latarni ulicznej hybrydowej przy projektowanych miejscach postojowych przy drodze wewnętrznej (oświetlenie P&R)

w branży teletechnicznej

- budowę kanału technologicznego
- usunięcie kolizji i zabezpieczenie istniejącej sieci teletechnicznej, będącej własnością Orange Polska S.A.

w branży elektroenergetycznej

- budowę oświetlenia drogowego
- usunięcie kolizji istniejącej sieci elektroenergetycznej, będącej własnością PGE Dystrybucja S.A. Oddział Lublin Rejon Energetyczny Lublin – Teren

w branży sanitarnej

- budowę kanalizacji deszczowej zgodnie z warunkami wydanymi przez Wójta Gminy Wólka
- usunięcie kolizji istniejącej magistrali wodociągowej zgodnie z warunkami wydanymi przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o.

Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, III piętro, pokój 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy urzędu można uzyskać informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji oraz zapoznać się z dokumentami.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Piotr Matys
Stary Inspektor Wojewódzki
/podpisano elektronicznie/

in955

Przyjdź na targi, znajdź pracę



KARIERA Handel, usługi, finanse. To tylko niektóre branże, w których będzie można dzisiaj znaleźć oferty pracy

To już 14. edycja Targów Pracy, które organizuje Miejski Urząd Pracy w Lublinie razem z Wyższą Szkołą Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Lublinie oraz Wojewódzkim Sztabem Wojskowym w Lublinie.

Jak podkreślają organizatorzy, to największe tego

typu wydarzenie w naszym województwie.

– Co roku targi odwiedza ponad 10 tys. osób. W ubiegłym roku wzięło w nich udział 150 wystawców z różnych branż, którzy dysponowali ponad tysiącem ofert pracy – mówi Monika Różycka-Górska, rzeczniczka Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie. – Podczas tegorocznej edycji targów od-

wiedzający będą mogli skorzystać z dostępnych ofert pracy m.in. w branżach IT, budownictwie, produkcji, telekomunikacji, usługach czy reklamie.

Dodaje, że jak co roku w dostępnych ofertach będą dominować handel, usługi i finanse, bo taka jest specyfika lubelskiego rynku pracy.

– Targi są bardzo pozytywnie postrzegane przez

pracodawców, bo stanowią doskonałą okazję do nawiązania bezpośredniego kontaktu z potencjalnymi pracownikami. Umożliwiają poznanie ich potrzeb i oczekiwań – zaznacza Różycka-Górska. – To również możliwość przeprowadzenia pierwszych rozmów kwalifikacyjnych, a także – zbudowania bazy danych o po-

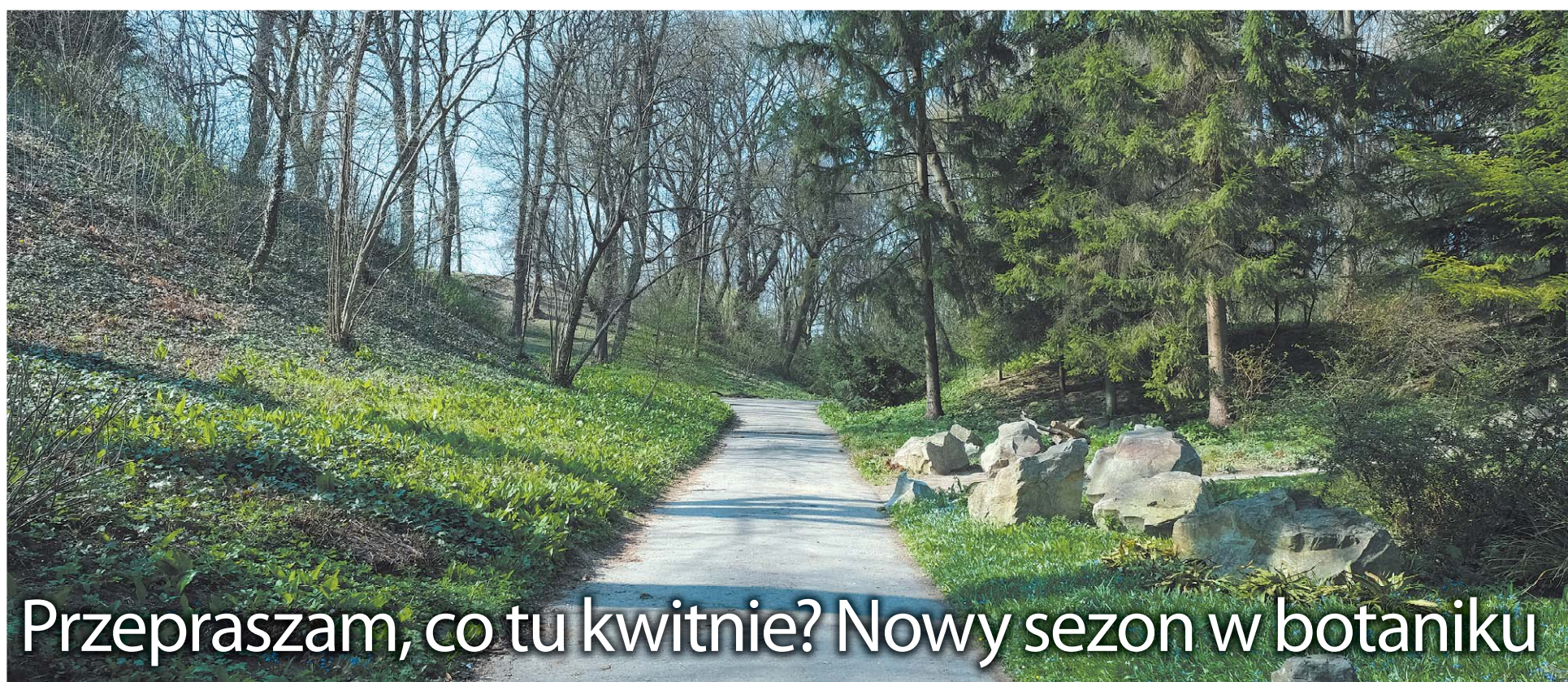
tencjalnych kandydatach do pracy.

Zaznacza, że targi wpisują się już na stałe we wspólne działania na rzecz rozwoju lokalnego rynku pracy. – Z roku na rok ta inicjatywa przyciąga coraz więcej pracodawców i pracobiorców – mówi Różycka-Górska.

Targi odbędą się w Centrum Targowo-Wystawieni-
niczym Targi Lublin S.A. (ul.

Dworcowa 11). Zaczynają się o godz. 9.30 i potrwają do godz. 14. Udział zarówno dla wystawców jak i odwiedzających jest bezpłatny. Dodatkowe informacje na temat organizacji Targów Pracy można uzyskać na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie: www.muplublin.praca.gov.pl.

KATARZYNA PRUS



Przepraszam, co tu kwitnie? Nowy sezon w botaniku



ZIELEŃ W niedzielę o godz. 10 będzie można po raz pierwszy w tym sezonie wejść do Ogrodu Botanicznego UMCS. Byliśmy wczoraj sprawdzić, co zastaną zwiedzający

Ogród będzie można odwiedzać codziennie do końca października. Od poniedziałku do piątku od godz. 9. W soboty, niedziele i święta od godz. 10. W dni powszednie od godz. 10 do 14 można oglądać też szklarnie (w cenie biletu). Z kolei Dworek Kościuszków będzie dostępny dla zwiedzających od środy do niedzieli w godz. 10 - 18 – informują w uczelnianym „botaniku”.

Wejście od strony ul. Willowej. Ceny biletów bez zmian (3-8 zł).

Nowością będzie możliwość płatności bezgotówkowej. Z Kartą Absolwenta UMCS wstęp do ogrodu jest bezpłatny. Zniżki będą dla uczestników programów: Karta Seniora, Rodzina Trzy Plus, Karta Dużej Rodziny, Karta Turysty.

– Kwitną hiacynty, żonkile, tulipany. Zaczynają magnolie. Choć pełnię kolorów będzie można zobaczyć za 2-3 tygodnie, już teraz jest pięknie i zielono – zachęca Błażej Maciorowski z Ogrodu Botanicznego UMCS.

Kto liczy, że zrobi wiosenne zdjęcie – zrobi. – Najlepiej zarezerwować dwie, trzy godziny na spacer po ogrodzie, żeby zobaczyć piękne zakątki i znaleźć obiekty do sfotografowania – dodaje pan Błażej.

Może się zdarzyć, że zapożuje jedna z wiewiórek, których w ogrodzie mieszka sporo. Zimą mają spokój więc chętnie osiedlają się na uniwersyteckim terenie.

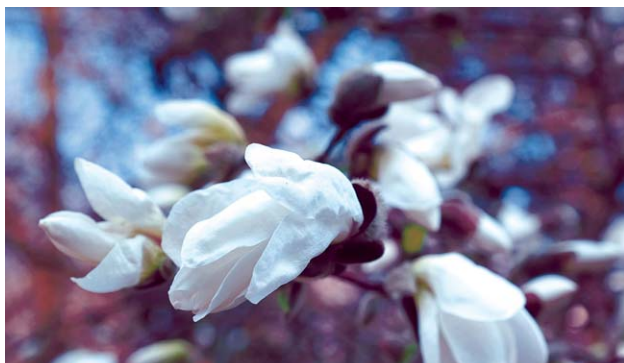
W tym roku Ogród Botaniczny i Dworek Kościuszków dołączyły

do atrakcji turystycznych i zabytków wyróżnionych Znaczką Turystyczną. Pomysł znaczka, który jest też rodzajem gry dla kolekcjonerów, zrodził się w Czechach. Obecnie istnieje w 20 państwach i obejmuje ponad 5500 miejsc – w Polsce jest już ich prawie 800. Każdy znaczek posiada swój numer, co ułatwia kolekcjonerom zbieranie i kompletowanie kolekcji.

W niedzielę zacznie się sprzedaż Znaczka Turystycznego

Ogrodu Botanicznego UMCS (numer 775) i Dworku Kościuszków (numer 776). To drewniany krzączek przedstawiający miejsce, do którego dotarł turysta – jest pamiątką i potwierdzeniem pobytu. Ogród Botaniczny w Lublinie jest drugim (po Ogrodzie Botanicznym we Wrocławiu i jego filii Arboretum w Wojsławicach) „botanikiem”, który został wyróżniony Znaczką Turystyczną.

(OPRAC.)



Chrzanowski nowym dyrektorem „Czartorycha”

Konkurs na dyrektora I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach rozstrzygnięty. Zawieszoną obecnie Beatę Trzcińską-Staszczuk we wrześniu zastąpi Marek Chrzanowski. To obecny dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Brzechwy i były kandydat na prezesa IPN. Tylko dwóch kandydatów starało się o stanowisko dyrektora najstarszego puławskiego liceum. Komisja, po przesłuchaniu Marka Chrzanowskiego oraz jego konkurenta, Łukasza Wojciechowskiego, postawiła na tego pierwszego. Obecny dyrektor puławskiej „trójki” po otrzymaniu powołania na swoją nową funkcję, pracę rozpocznie 1 września. Jego zadaniem będzie nie tylko zarządzanie szkołą, ale także uzdrowienie nie najlepszej atmosfery wywołanej poważnym konfliktem pomiędzy różnymi grupami pracowników I LO. – Sam fakt, że nie jestem zaangażowany po żadnej ze stron i jestem osobą z zewnątrz, ma znaczenie – podkreśla Marek Chrzanowski, który przyznaje, że w doprowadzeniu do zgody wśród nauczycieli liceum mogą pomóc rozmowy oraz nowy styl zarządzania szkołą. Na czym on polega? – To styl coachingowy, który stosuję w SP nr 3. Ważne jest pozyskiwanie informacji zwrotnej, słuchanie pracowników, rozmowy o tym,

jak można udoskonalać zarządzanie szkołą. Taka ludzka twarz – wyjaśnia. Nowy dyrektor zastąpi skonfliktowaną z częścią pracowników „Czartorycha”, zawieszoną przez zarząd powiatu, Beatę Trzcińską-Staszczuk. Przypomnijmy, że zarządzenie o jej zawieszeniu zostało przez nią zaskarżone do komisji dyscyplinarnej przy wojewodzie, która decyzję powiatu uchylili. W odpowiedzi starostwo odwołało się do wyższej instancji, czyli komisji dyscyplinarnej przy ministrze edukacji. Ta z kolei, decyzję o zawieszeniu Trzcińskiej podtrzymała. Tym samym jej zawieszenie stało się prawomocne. To oznacza, że dyrektor I LO nie będzie mogła dokończyć swojej kadencji, a do czasu powołania jej następcy szkołą zarządzać będzie obecny wicedyrektor, Rafał Cieśla. Marek Chrzanowski to absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 2016 roku bezskutecznie kandydował na stanowisko prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. W Puławach, poza zarządzaniem SP nr 3, angażuje się w inicjatywy patriotyczne. Wspiera m.in. pomysł budowy pomnika mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika” na terenie zielonym u zbiegu ul. Lubelskiej, Centralnej i Piłsudskiego.

RADOSŁAW SZCZĘCH



Marek Chrzanowski

Budowa ekologicznej ciepłowni idzie zgodnie z planem

W Białej Podlaskiej trwa budowa ciepłowni opalanej biomasą. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku. – Wdrażanie proekologicznych rozwiązań to jeden z priorytetów w naszym mieście – podkreśla prezydent Michał Litwiniuk. Budowa ciepłowni ruszyła w październiku ubiegłego roku. Jej uruchomienie spowoduje obniżenie emisji dwutlenku siarki o 65 proc., tlenków azotu o 28 proc. oraz pyłów o 47 proc. Paliwem ciepłowni o mocy 17 MW nie będzie węgiel, tylko drewniane zrębki. Ich spalanie będzie odbywało się w dwóch kotłach wodnych (w jednym o mocy 5 megawatów i w drugim 12-megawatowym). Dzięki specjalnej konstrukcji mają one zwiększone powierzchnie wymiany ciepła. – Ciepłownia opalana biomasą jest budowana z zastosowaniem kotłów wodnych o parametrach pracy zgodnych

z istniejącymi kotłami węglowymi, co pozwoli na wyprowadzenie wyprodukowanego ciepła bezpośrednio do sieci ciepłowniczej, ograniczając w ten sposób ilość ciepła produkowanego z mialu węglowego o 60 proc. – zaznacza Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. Ciepłownia będzie spalać rocznie ok. 100 tys. ton zrębków. – W drugim kwartale roku rozpoczniemy przetargi na dostawę biomasy z możliwością podpisywania umów przedwstępnych – zaznacza Franciszek Afaltowski, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Białej Podlaskiej. Ciepłownię buduje firma VAS Energy Systems International GmbH z siedzibą w Wals-Siezenheim w Austrii, która wygrała przetarg. Zakończenie zaplanowane jest na koniec tego roku. To inwestycja za ponad 30,5 mln zł, dofinansowana środkami NFOŚiGW.

(EB)



PGKiM zaoferował ceny w wysokości 17 zł za osobę przy śmieciach zbieranych selektywnie i 25 zł za osobę przy odpadach zmieszanych

O śmieciach na specjalnej sesji

ŁĘCZNA Dzisiaj radni zdecydują, ile mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci. Podwyżki nie można uniknąć, a nowe stawki zaczną obowiązywać od 1 czerwca. Początek obrad o godzinie 14

PAWEŁ PUZIO

Już dziś wiadomo, że zapowiadana podwyżka cen śmieci w Łęcznej nie wejdzie w życie od 1 maja, jak wcześniej zapowiadał Urząd Miasta, ale najwcześniej od 1 czerwca. Radni kilkakrotnie spotykali się, aby przeanalizować dokumenty przetargowe. Przypomnijmy, że jedyną firmą, która stanęła do przetargu na odbiór śmieci w Łęcznej, było miejscowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

PGKiM zaoferował ceny w wysokości 17 zł za osobę przy śmieciach zbieranych selektywnie i 25 zł za osobę przy odpadach zmieszanych. Przypomnijmy, że stawki przed podwyżką, obecnie pobierane, wynoszą

odpowiednio 9 i 14 zł miesięcznie od osoby.

Pierwotnie nowe stawki miały wejść w życie od 1 kwietnia, potem termin przesunięto na 1 maja, teraz jest to 1 czerwca. Urząd Miejski w Łęcznej policzył, że każdy miesiąc zwłoki to dodatkowe 150 tys. zł obciążenia dla budżetu miasta. Od początku roku do 1 czerwca ratusz dopłaci 750 tys. zł do wywozu śmieci.

Miasto i PGKiM tłumaczy podwyżki skokowym wzrostem opłat stałych, m. in. znacznie podwyższono opłatę marszałkowską za składowanie odpadów na wysypisku, generującą wzrost cen o 200 tys. zł rocznie. Wzrost pensji minimalnej pracowników PGKiM o 12 procent to kolejne 200 tys. zł rocznie, koszt inwestycji i amortyzacji – następne

200 tys. zł. Jednak najwięcej koszty podnosi wprowadzona od 2017 roku tzw. opłata termiczna, czyli koszt spalania śmieci niesegregowanych w cementowni Chełm – to aż 700 tys. zł.

– W sumie jest to dodatkowe 1,3 mln zł nowych kosztów systemu śmieciowego – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy UM Łęczna.

Radni na marcowej sesji nie przegłosowali podwyżki cen, zażądali dodatkowych informacji. Przez ostatnie dni spotykali się w ramach komisji, debatując nad nowymi stawkami odbioru śmieci. – Trzeba uchwalić stawki adekwatne do warunków rynkowych i satysfakcjonujące dla mieszkańców – deklaruje Piotr Winiarski, radny PiS.

– Proponowane podwyżki są bardzo duże. Jak ktoś żyje ze skromnej emerytury, to mocno odczuje wzrost cen za odbiór śmieci – mówi pani Janina z Łęcznej.

– Ewentualna decyzja radnych o obniżce stawek za odbiór śmieci ma również konsekwencje finansowe. Każda złotówka mniej to kolejne 150 tys. zł z budżetu w skali roku – podaje Grzegorz Kuczyński.

Jeżeli ktoś z mieszkańców wybiera się na sesję, to powinien wiedzieć, że sprawa stawek będzie omawiana pod koniec obrad. Siódmy punkt, w 8-punktowym porządku, brzmi: podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości opłaty.

R E K L A M A

Burmistrz Miasta Kraśnik

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik oraz do opracowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji zmiany studium

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. samorządzie gminnym (t.j. - Dz. U. z 2019 r. poz. 506) oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. - Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Kraśnik uchwały Nr LVI/571/2018 z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie **przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik** dla działek ewidencyjnych o numerach: 162/54 - obręb Północ, 681/2, 681/5, 681/6 - obręb Wschód, 64 - obręb Stacja Kolejowa, oraz o rozpoczęciu opracowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji zmiany studium.

Zainteresowani mogą składać wnioski do zmiany studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko zmiany studium.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Kraśnik, ul. Lubelska 84, 23-200 Kraśnik, **w terminie do dnia 6 maja 2019 r.** lub przesłać pocztą na adres urzędu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym, na adres: planowanie@krasnik.eu

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z treścią uchwały w siedzibie Urzędu Miasta Kraśnik oraz w internecie – na stronach: – „Oficjalny serwis Miasta Kraśnik” (www.krasnik.eu); Ogłoszenia; – „Biuletyn Informacji Publicznej” UM Kraśnik (umkrasnik.bip.lubelskie.pl); Ogłoszenia > Aktualności; Prawo miejscowe > Uchwały Rady Miasta.

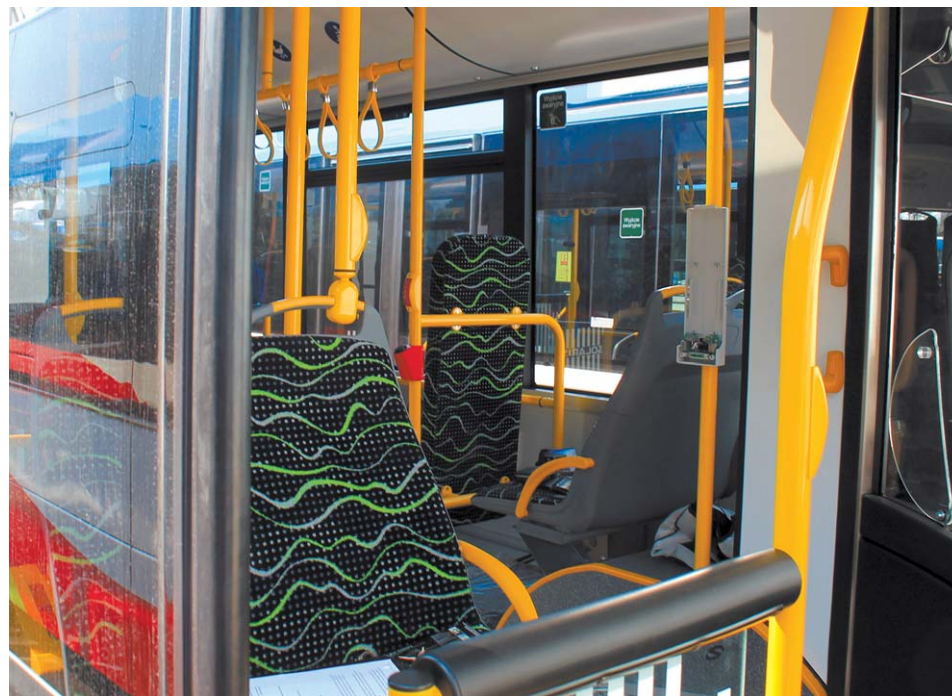
Burmistrz

Wojciech Wilk



FOT. UM BIAŁA PODLASKA

Ciepłownia ma być gotowa jeszcze w tym roku



Nowe solarisy to autobusy klasy mini o pojemności do 55 pasażerów, z 25 miejscami siedzącymi

Nowe solarisy MZK wyjadą przed świętami

W tym tygodniu zakończą się odbiory techniczne trzech nowych autobusów klasy mini, które dla puławskiego MZK dostarczyła firma Solaris Bus & Coach z Bolechowa pod Poznaniem. Niskopodłogowe, klimatyzowane pojazdy trafią m.in. na linie w kierunku Janowca.

Trzy nowe solarisy przechodzą przygotowania do odbioru technicznego. Ich dostawca sprawdza wszystkie podzespoły i aktualizuje oprogramowanie systemów. Po odbiorach, zarejestrowaniu i ubezpieczeniu, niskopodłogowe pojazdy wyjadą na ulice.

– To nowoczesne autobusy klasy mini o pojem-

ności do 55 pasażerów, z 25 miejscami siedzącymi. Na ich wyposażeniu znajduje się m.in. klimatyzacja przestrzeni pasażerskiej, monitoring oraz system biletowy przystosowany do przyjmowania płatności kartą bankową – wymienia Henryk Mizak, prezes puławskiego MZK.

Kierowcy i mechanicy zakończyli już obowiązkowe szkolenia w prawidłowej eksploatacji solarisów. Pasażerowie po raz pierwszy będą mieli okazję przejechać się nimi jeszcze przed Wielkanocą.

Jak informuje prezes Mizak, pojazdy w zwykłe dni trafią głównie na trasy o niższym obłożeniu, m.in.

na linie w kierunku Janowca. Na miejskich pętlach solarisy zobaczymy w trakcie weekendów.

Za trzy autobusy klasy mini MZK zapłacił ponad 3 mln zł. Jest to jedna z ostatnich części dużego projektu dotyczącego zarówno wymiany floty, jak też zakupu kolejnych biletomatów, montażu ogniw fotowolta-

icznych na dachach solbusów, czy remontu i nowego wyposażenia zajezdni. W ramach projektu w ubiegłym roku puławski przewoźnik wzbogacił się o 13 nowych autobusów marki MAN. Na zadania związane z projektem (z 65-proc. dofinansowaniem) spółka wydała już ponad 18 mln zł.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Powstanie rondo przy Koncertowej



Roboty trwają na całym odcinku drogi, wykonywana jest kanalizacja burzowa i podbudowa pod nową nawierzchnię

Zmieni się koncepcja budowy ulicy Koncertowej w Białej Podlaskiej. Skrzyżowanie z ulicą Witoroską zamieni się w rondo.

Budowa ruszyła w marcu. Gruntowa dotychczas ulica zyska nową, asfaltową nawierzchnię. Ale w międzyczasie pojawił się pomysł, aby skrzyżowanie ulicy Koncertowej z Witoroską przekształcić w rondo.

– Zleciliśmy konkurs na przeprojektowanie tego skrzyżowania. Z wykonawcami uzgodniliśmy, że po dostarczeniu projektu wykonają rondo – mówi prezydent Michał Litwiniuk.

Za prace odpowiada konsorcjum białskich firm: Budomexu oraz Tre-Dromu. Pomysł na rondo wynika m.in. z obaw mieszkańców

o zakorkowaniu tego miejsca, bo w pobliżu powstanie m.in. galeria handlowa.

– Rondo rozwiąże problem korków – uważają wykonawcy. W tej chwili roboty trwają na całym odcinku drogi, wykonywana jest kanalizacja burzowa i podbudowa pod nową nawierzchnię.

Koszt inwestycji to blisko 7 mln zł. Projekt uwzględnia budowę nawierzchni ulicy, chodnika, ścieżki rowerowej, sieci oświetleniowej i kanalizacji deszczowej. Oprócz tego zakłada też przebudowę istniejących zjazdów, skrzyżowań oraz sieci gazowej. Inwestycja ma być gotowa pod koniec sierpnia. W sumie nową nawierzchnię zyska 700-metrowy odcinek ulicy Koncertowej oraz 200 metrów ulicy Witoroskiej. (EB)

Rekordowe sprzątanie Kazimierza

Blisko 11 ton śmieci zebrali w ubiegłą sobotę podczas akcji sprzątania gminy mieszkańcy Kazimierza Dolnego. – W sumie w akcji wzięło udział 200 osób, które sprzątały nie tylko w Kazimierzu Dolnym, ale też w innych miejscowościach na terenie gminy – mówi Artur Pomianowski, burmistrz miasteczka. – To absolutny rekord jeśli chodzi o frekwencję. Jestem pod olbrzymim wrażeniem takiego zaangażowania mieszkańców.

Dodaje, że we wcześniejszych akcjach sprzątania było znacznie mniej uczestników.

– Wcześniej w samym Kazimierzu było kilka-kilkanaście osób, teraz zgłosiło się ich kilkadziesiąt. Podobnie było w sołectwach – mówi Pomianowski. – W akcję zaangażowało się też sporo przedsiębiorców. Dzięki temu mogliśmy przygotować pulę voucherów dla uczestników akcji uprawniających do rabatów lub darmowych usług i produktów.

Kazimierscy przedsiębiorcy zorganizowali też transport worków z zebranymi śmieciami do kontenerów, których stały w wyznaczonych punktach na terenie całej gminy.

Uczestnicy akcji sprzątaли wąwozy: cmentarny, Plebanka, Małachowskiego, Korzeniowy i okolice oraz Norowy Dół. Na liście znalazły się też ścieżka przez wzgórze Albrechtówka i punkt widokowy na Albrechtówce, ścieżka nad Wisłą do Mięćmierza, droga do przeprawy promowej (za kamieniołomem), kamieniołom i teren nad kamieniołomem oraz wał wiślany.

– Skupiliśmy się na turystycznych szlakach. Ilość śmieci, którą zebraliśmy uświadomiła mi jak wiele jest w tym zakresie do zrobienia – mówi Pomianowski. (KP)



Opóźnienie na Rejowieckiej



Przebudowa Rejowieckiej opóźnia się

Trwają negocjacje przedstawicieli miasta z firmą Budimex SA. Firma chce podpisania aneksu do umowy na przebudowę drogi krajowej nr 12. Żąda dodatkowych pieniędzy. W Urzędzie Miasta Chelmu odbyło się spotkanie przedstawicieli wykonawcy przebudowy drogi z pierwszym zastępcą prezydenta miasta Arturem Juszcakiem oraz reprezentantami Zarządu Dróg Miejskich. Firma Budimex przedstawiła swoje oczekiwania finansowe. – Strony nie doszły do porozumienia. Miasto pozostaje na etapie negocjacji z wykonawcą. Ze względu na ich dobro Urząd Miasta nie będzie udzielać w tej chwili szczegółowych informacji – poinformowała rzecznik magistratu Wioletta Bielecka. Również powściągliwy w komentowaniu negocjacji był rzecznik prasowy firmy Budi-

mex SA, Michał Wrzosek, który stwierdził, „że inwestor poprosił o zmianę kwalifikacji drogi nr 12 na wyższy standard, lepszy poziom i w związku z tym, jako że jest to inwestycja realizowana w systemie projektuj i buduj, musieliśmy zmienić projekt i musieliśmy wziąć pod uwagę, że budowa tej drogi w trochę lepszym standardzie będzie więcej kosztowała. – Z tego powodu negocjujemy w tej chwili z Urzędem Miasta aneks do umowy na przebudowę tej drogi – wyjaśnił. Dalej rzecznik Budimexu poinformował, że sprawy formalne są już na ukończeniu. Firma posiada zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, które otrzymała na początku kwietnia. Po podpisaniu aneksu rozpocznie inwestycję na terenie Chelma. JAROSŁAW KOPINŚKI

Narodziny w zoo



Wielbłądziczka Apri



Lemury katta – bliźnięta

Ogród Zoologiczny im. Stefana Milera w Zamościu chwali się nowymi mieszkańcami. Tym razem to zwierzęta, które właśnie przyszły na świat. Na początku kwietnia urodziła się Apri – wielbłądziczka, która podobnie jak jej starszy brat wymaga ręcznego dokarmiania. Pracownicy ogrodu podkreślają,

że maluchowi nic złego jednak nie grozi, zważywszy na jego ogromny apetyt. W ciągu ostatnich dwóch tygodni w Zamościu urodziły się też aż cztery lemury katta, w tym jedno bliźnięta. Maluchy przebywają z matkami. Goście ogrodu muszą uważnie ich wypatrywać, bo maleństwa silnie wczepiają się w futerka mam. (ASK)

Kapucyni chcą remontować kościół

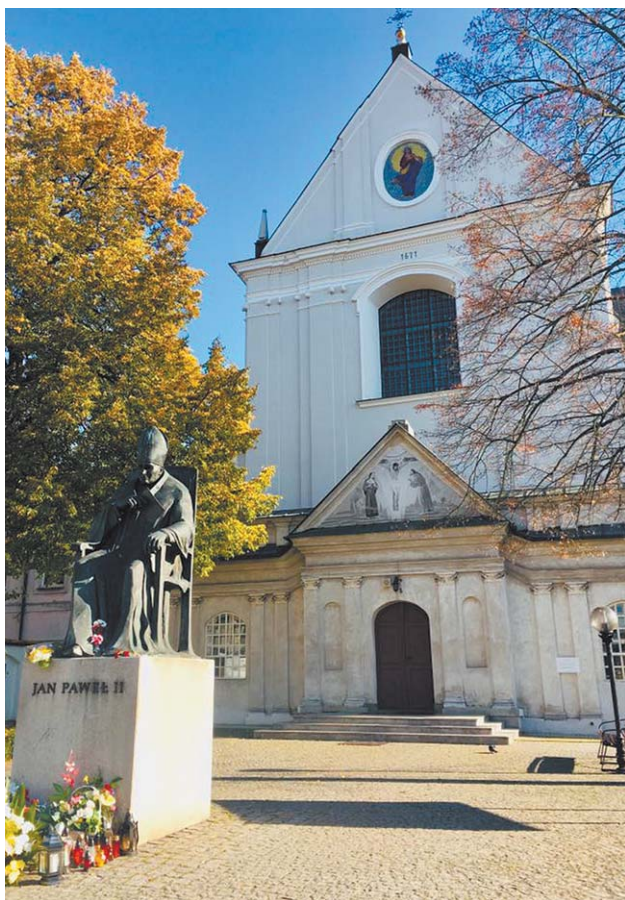
BIŁA PODLASKA Kapucyni chcą kontynuować renowację kościoła św. Antoniego. Potrzebują wsparcia

EWELINA BURDA

Chodzi o dokończenie remontu elewacji kościoła i klasztoru oraz osuszenie fundamentów klasztoru. W przyszłości zaś planowany jest całościowy remont wnętrza świątyni oraz konserwacja polichromii z XVII wieku na dolnym korytarzu klasztoru.

– W tym roku otrzymaliśmy kolejną część dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dokończenie elewacji frontonu kościoła i pozostałej części od strony przychodni, a także klasztoru i kościoła od strony ogrodu – mówi brat Bogdan Augustyniak, gwardian klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Białej Podlaskiej. – Ten rodzaj dofinansowania wiąże się z 15 proc. wkładu własnego – dodaje.

Przypomnijmy, że w 2017 roku kapucyni z Białej Podlaskiej dostali 600 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na remont kościoła i klasztoru. Udało się dzięki temu odnowić elewację frontową i boczną, a także osuszyć fundamenty. Na ścia-



Kościół św. Antoniego

nach kościoła zrobione są odkrywki, aby sprawdzić czy pod tynkiem nie ma malowideł.

– Jest to konieczny element inwentaryzacji konserwatorskiej i budowlanej, którą mamy nadzieję

rozpocząć w tym roku – dodaje brat Augustyniak.

Kapucyni zwracają się o wsparcie finansowe planowego remontu. – Kolejnym elementem naszej troski jest mur z epitafiami przy kościele. Rozpoczynamy organizowanie szerokiego forum zainteresowanych tym tematem w celu uporządkowania miejsca i godnego upamiętnienia tych osób – zaznacza gwardian.

Kościół i klasztor pierwotnie należały do franciszkanów-reformatów. Zostały ufundowane przez księcia Michała Kazimierza Radziwiłła i jego małżonkę Katarzynę z Sobieskich Radziwiłłową.

JAK MOŻNA POMÓC?

Ofiary można składać na różne sposoby:

- na tacę w pierwszą niedzielę miesiąca
- do skarbonki znajdujących się w kościele
- w zakrystii kościoła lub przy furcie klasztornej
- wpłacając na konto bankowe BGŻ 41 2030 0045 1110 0000 0008 4630, z dopiskiem: darowizna – remont

Pracowity początek kwietnia

12 zatrzymanych urządzeń do gier hazardowych oraz ponad 2,6 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy – to tylko niektóre efekty kwietniowych kontroli prowadzonych przez funkcjonariuszy Działu Kontroli Celno-Skarbowej Rynku z Lublina.

7 kwietnia br. w ramach walki z nielegalnym hazardem funkcjonariusze ujawnili w jednym z lokali na terenie Puław pięć, zdawałoby się, zwyczajnych komputerów. Nic bardziej mylnego. Biorący udział w czynnościach biegły sądowy z zakresu informatyki śledczej, po przeprowadzeniu eksperymentów, stwierdził, że na przejętym sprzęcie urządzane są gry hazardowe.

Gra na urządzeniach była możliwa po ich zakredytowaniu poprzez aplikację znajdującą się na laptopie będącym w posiadaniu obsługi lokalu. Mundurowi zatrzymali więc komputery, a wraz z nimi laptop oraz znajdującą się w lokalu dokumentację dotyczącą urządzanych tam gier hazardowych.

Kilka dni wcześniej funkcjonariusze z Lublina prowadzili podobne działania



Papierosy zatrzymane w Chełmie i automat do gier hazardowych zajęty w Lublinie

w dwóch lokalach znajdujących się na terenie Lublina i Świdnika. Wyniki: zatrzymano w sumie 5 automatów do gier hazardowych, co nie było łatwe z uwagi na „strzegące” wejścia do obu lokali wideorejestratory. Oprócz urządzeń do gier mundurowi zatrzymali więc również urządzenia monitoringu, dokumentację dotyczącą nielegalnych gier oraz gotówkę do wypłaty wygranych w kwocie 600 zł.

Z kolei w Chełmie funkcjonariusze Działu Kontroli Celno-Skarbowej Rynku

z Lublina nie tylko zatrzymali kolejne urządzenia do gier hazardowych – tym razem były to 2 automaty – ale również papierosy i alkohol bez polskich znaków akcyzy. Automaty mundurowi ujawnili w lokalu, w którym zgodnie z nazwą mieścił się zwyczajny bar. Okazało się jednak, że w pomieszczeniu za szafą grającą ukryte są 2 urządzenia.

Właścicielka lokalu, widząc kierujących się w stronę pomieszczenia funkcjonariuszy służby celno-skarbowej, wyłączyła zasilanie.



FOT. IZBA ADMINISTRACJI SKARBOWEJ W LUBLINIE

To jednak nie przeszkodziło w przeprowadzeniu kontroli i ostatecznym zajęciu urządzeń jako służących do rozgrywania gier hazardowych.

Na mieszczącym się natomiast przy ul. Lwowskiej targowisku miejskim funkcjonariusze zatrzymali 2680 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 3 l alkoholu. Nielegalny handel prowadzili m.in. ojciec z synem, u których mundurowi znaleźli ponad 2300 paczek papierosów. (ŹRÓDŁO: IAS)

Grzyby w walce z plastikiem

Odpady plastikowe są wszędzie: na wysypiskach śmieci, w lasach, morzach i oceanach. Naukowcy mają mnóstwo pomysłów na to, jak z nimi walczyć. W ten trend ten wpisuje się też wynalazek naukowców z Torunia: preparat przyspieszający proces rozkładu plastiku

Preparat, którego twórczynią jest dr hab. Grażyna Dąbrowska - genetyk z toruńskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, może przyspieszyć nawet o 20 proc. rozkład plastikowych materiałów zalegających na wysypiskach śmieci. Zawiera on mikroorganizmy (zwłaszcza grzyby) zdolne do wytwarzania enzymów hydrolytycznych degradujących plastik.

Co potrafią grzyby

Dr hab. Dąbrowska pracuje w Zakładzie Genetyki na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska UMK, gdzie zajmuje się m.in. genetyką roślin, ich interakcjami z mikroorganizmami oraz biodegradacją tworzyw sztucznych, zanieczyszczających glebę i wody. Ta wiedza pozwoliła jej dobrać składniki preparatu.

Co grzyby mają wspólnego z plastikowymi odpadami? Jak się okazuje, całkiem sporo. Jak tłumaczy badaczka, składniki preparatu mają szczególne właściwości, dzięki którym mogą wejść w reakcję chemiczną z plastikiem.

– Dzięki temu tworzywa sztuczne tracą swoje właściwości: stają się na przykład mniej rozciągliwe czy bardziej przepuszczalne dla gazów, pary wodnej, tlenu czy dwutlenku węgla – opisuje dr hab. Dąbrowska.

Kilka miesięcy

Efekty wynalazku z Torunia można zaobserwować po kilku miesiącach działania. Jak tłumaczy jego twórczyni, działanie pre-



CZY INNE MIASTA PÓJDĄ ŚLĄDEM WAŁBRZYCHA?

Od 1 maja Wałbrzych wprowadza zakaz jednorazowych plastików w urzędach, na imprezach miejskich i wydarzeniach dotowanych z miejskich funduszy. To pierwsze miasto w Polsce, które zdecydowało się na taki krok.

– Każda z tych pięciu kostek,

które stoją na Placu Grunwaldzkim waży 220 kg i składa się z pięciu tysięcy sztuk sprasowanych butelek – tłumaczy prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej. Mieszkańcy miasta każdego miesiąca produkują 150 takich kostek. „Nie mamy już komu tego sprze-

dawać!” – alarmują napisy umieszczone na kostkach sprasowanego plastiku.

– Trzeba podejmować radykalne decyzje, inaczej nie będzie Ziemi dla przyszłych pokoleń. Liczę, że inne samorządy pójdą śladem Wałbrzycha – na nadzieję Szelemej.

paratu wzmacniają wytwarzane przez grzyby białka, tworzące na powierzchni plastiku (zwłaszcza PET) specyficzną warstwę, ściśle przylegającą do danego tworzywa.

– Rosnąca grzybnia przylega więc do polimeru, równocześnie wytwarzając enzymy

degradujące i zmieniające jego strukturę. Co znacznie zwiększa skuteczność procesu przyspieszania biodegradacji – tłumaczy dr hab. Dąbrowska.

Twórczyni preparatu widzi jego zastosowanie przede wszystkim pod sam koniec cyklu życiowego wysypisk

śmieci, w procesie rekultywacji.

– Przez wiele lat w Polsce nie była prowadzona poprawna selekcja odpadów i właściwie większość tworzyw sztucznych znajduje się w tym momencie na składowiskach odpadów. Ich ilości są olbrzymie – dlatego tak pomocne byłoby

zmniejszenie ich gabarytów, przyspieszenie procesu ich rozkładu na samym początku procesu odzyskiwania terenu składowiska – przekonuje badaczka.

Drugie życie wysypiska

Rekultywacja wysypiska śmieci to długi i skompliko-

wany proces. Jego ostatecznym celem jest zmniejszenie negatywnego wpływu zebranych śmieci na środowisko – oraz zintegrowanie terenu wysypiska z jego otoczeniem.

Odpady są prasowane przez ciężki sprzęt, po czym obsypuje się je kolejnymi warstwami gleby, aby wreszcie – w ostatnim etapie – obsiać roślinami.

Preparat mógłby być dodawany do pierwszej warstwy gleby – ma on bowiem jeszcze jedną ważną właściwość.

– Mikroorganizmy dobraliśmy w taki sposób, żeby charakteryzowały się dodatkowo zdolnością do wchodzenia w interakcje z roślinami i stymulowania roślin do wzrostu – mówi badaczka. – Jest to działanie kompleksowe. W ten sposób możemy równocześnie przyspieszać degradację tego, co niekorzystne – jak i pozytywnie oddziaływać na rośliny i inne organizmy.

Motywacja

Skąd pomysł stworzenia preparatu?

– Impulsem była obserwacja: mam trójkę dzieci i widzę, ile potrafimy wyprodukować plastikowych odpadów w jednym gospodarstwie domowym... To właśnie troska o to, co się stanie z naszym środowiskiem, natchnęła mnie do tego, aby do walki z plastikiem zalegającym na wysypiskach zastosować badania, które prowadzę na co dzień – podsumowuje toruńska biolog.

KATARZYNA FLORENCKA/PAP
- NAUKA W POLSCE

800-letni dąb Rus sklonowany To nie była księżniczka. I nie jadła ryb

PRZYRODA Naukowcom udało się sklonować jeden z najstarszych dębów w Polsce – rosnący w Rogalinie (Wielkopolskie) ok. 800-letni dąb Rus.

Metodę klonowania dębów pomnikowych opracowano w Instytucie Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku pod kierunkiem dr hab. Pawła Chmielarza, przy finansowaniu badań ze środków Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie.

Tradycyjne sposoby namnażania rośliny, czyli poprzez ukorzenianie pędów są w przypadku najstarszych dębów nieskuteczne, a rozmnażanie generatywne (z nasion) nie daje możliwości uzyskania klonu, czyli rośliny identycznej genetycznie. Stąd konieczność wykorzystania metody kultury in vitro.

– Badaliśmy 20 kilkusetletnich drzew pomnikowych w Polsce. Nie wszystkie dały się namnożyć in vitro. Zasadzenie młodego okazu sklonowanego dębu w Rogalinie to finał naszych pięciolet-



nich badań – mówi naukowiec.

– Drzewa takie jak Rus są dla nas ważne z punktu widzenia kulturowego, historycznego, ale opracowana przez nas metoda mogłaby znaleźć zastosowanie w leśnictwie do namnażania okazów charakteryzujących się np. bardzo dobrym drewnem, prostą strzałą, intensywnym wzrostem – tłumaczy.

Jeszcze w tym roku zasadzony ma być też m.in. klon dębu Wybickiego, który rośnie obok Muzeum Hymnu

Narodowego w Będominie. Niewykluczone, że za kilka lat zainteresowani będą mogli pozyskać młode okazy sklonowanych Rusów do zasadzenia w swoim otoczeniu.

„Odmłodzony”, mający ok. 2 m wysokości dąb szypułkowy zostanie zasadzony podczas odbywającego się w tym tygodniu (12 kwietnia) w Rogalinie seminarium poświęconego ochronie zasobów genowych dębów pomnikowych rosnących w Polsce.

RAFAŁ POGRZEBNY/PAP NAUKA

ARCHEOLOGIA Aż 2 tysiące lat mają szczątki kobiety, które wypadły z klifu w Bagiczu (Zachodniopomorskie) wraz z drewnianą kłódą, w której były złożone – ustalili naukowcy. Stwierdzili też, że zmarła – choć pochodzi z Pomorza lub wysp bałtyckich – nie jadła morskich ryb. Starożytny pochówek kobiety w Bagiczu odkryto przez przypadek pod koniec XIX w. Archeolodzy zostali zaalarmowani, że z nadmorskiego klifu wysunęły się szczątki oraz drewniana kłoda, w której najwyraźniej zostały złożone. Wraz z kośćmi odkryto wówczas liczne ozdoby z brązu – zapinkę, bransolety, kolę paciorków, a także szpilę kościaną i drewniany stołeczek. Zachował się również fragment bydlęcej skóry i wełnianej odzieży. To duża rzadkość w znaleziskach na terenie Polski. Naukowcy z Uniwersytetów: Szczecińskiego i Warszawskiego wrócili niedawno do analiz dawnego znaleziska, wykorzystując nowoczesne metody analizy kości. Próbkę pobrali i przeanalizował dr Rafał Fetner z Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwsze zaskoczenie wiązało się z nowym oszacowaniem wieku pochówku, który określono dzięki datowaniu kości metodą węgla radioaktywnego (C14). Jak się

okazuje według C14, kobieta zmarła najpóźniej ok. 30 r. n.e. – to zaś oznacza, że jest ponad 100 lat starsza, niż sądzono. Do tej pory uważano, że ciało pochodzi raczej z końca pierwszej połowy II w. n.e. na co wskazywałoby wyposażenie grobu.

– Sądził się, że niezgodność dat może być błędem związanym z pomiarem – wyniki bywają zaburzone, gdy dieta zmarłego jest bogata w ryby. Podobnie mogło być w tym przypadku – opowiada liderka projektu archeolog dr Marta Chmiel-Chrzanowska z Uniwersytetu Szczecińskiego. Dzięki analizie izotopów zawartych w zębach zmarłej, udało się ustalić, czym się żywiła.

– W jej diecie próżno doszukiwać się śladów obecności ryb bałtyckich, natomiast spożywała wiele produktów pochodzenia zwierzęcego, o czym świadczy rodzaj zachowanych w zębach białek. Mogła również jeść ryby ze zbiorników i rzek śródlądowych – opowiada dr Rafał Fetner. Dr Chmiel-Chrzanowska dodaje, że tego typu ustalenia były dla zespołu zaskoczeniem. Zagadkę stanowi m.in. to, dlaczego kobieta nie spożywała ryb morskich, choć żyła na wybrzeżu. Szczegółowa analiza szkieletu wykazała, że zmarła posiadała

wyraźne zmiany patologiczne w obrębie stawów, które naukowcy wiążą z osteoartretyzmem w obrębie dolnego odcinka kręgosłupa – nadmiernym zużyciem się tkanki chrzęstnej.

– Co ciekawe, jest to choroba, która dotyka najczęściej osób w podeszłym wieku, a zmarła z Bagicza miała w momencie śmierci 20-35 lat – zauważa badaczka. Jak dodaje, na pojawienie się osteoartretyzmu mogło wpływać przeciążenie organizmu związane z ciężką pracą.

– Tymczasem często opisuje się ten pochówek jako należący do księżniczki – ze względu na dość bogate jego wyposażenie – zauważa archeolożka.

Archeolodzy planują dalsze specjalistyczne analizy szkieletu kobiety. Dotychczasowe były możliwe dzięki finansowaniu Narodowego Instytutu Dziedzictwa. W ostatnich latach w sąsiedztwie miejsca, w którym znaleziono szczątki kobiety, odkryto kolejne groby – obecne w nich kości tym razem były spalone. Na razie trudno jednak ustalić, czy i jaki jest ich związek z pochówkiem kobiety – zastrzega badaczka. Być może w kolejnych latach, pod wpływem erozji klifu, na powierzchni pojawią się groby.

SZYMON ZDZIEBŁOWSKI/PAP
- NAUKA W POLSCE



Ministerstwo wchodzi na budowy. Z pomysłami

PROCEDURY Zmniejszenie liczby dokumentów, które będą potrzebne przy składaniu wniosku o pozwolenie na budowę, uproszczenie wymaganego przy tym projektu budowlanego i legalizacja dawnych samowoli budowlanych – to jedne z kluczowych zmian w projekcie dużej nowelizacji Prawa budowlanego, autorstwa MliR

Resort liczy, że zostanie ona uchwalona jeszcze przed wakacjami. Dzięki zmianom inwestorzy mają zyskać większą pewność, procesy inwestycyjne będą prostsze i szybsze, a urzędy w mniejszym stopniu obciążone pracą.

– Zależy nam na tym, żeby Prawo budowlane było prostsze dla wszystkich, zarówno dla inwestorów, jak i dla administracji, która wydaje pozwolenia na budowę czy na użytkowanie. Polska jest w tej chwili wielkim placem budowy – budujemy infrastrukturę techniczną, wiele nowych mieszkań, i chcielibyśmy, żeby ten proces przebiegał szybciej. Jak pokazują rankingi międzynarodowe, trochę odstajemy jeszcze od światowych standardów, ale zmiany, które wprowadzamy, zostały zarekomendowane zarówno przez branżę budowlaną, jak i specjalny zespół ekspertów, których powołaliśmy ponad rok temu – mówi Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju.

ciński, minister inwestycji i rozwoju.

Chudszy wniosek

Wśród najważniejszych zaproponowanych zmian jest m.in. zmniejszenie liczby dokumentów, które będą potrzebne na etapie składania wniosku o pozwolenie na budowę.

– Przy staraniu się o uzyskanie pozwolenia na budowę nie będziemy już wymagać tak wiele dokumentów. W tej chwili taka dokumentacja dla domku jednorodzinnego liczy przeciętnie ok. 100 stron. Zakładamy, że po zmianach ta liczba wymaganych dokumentów zmniejszy się o około połowę – mówi Jerzy Kwieciński.

Projekt budowlany, który trzeba będzie dołączyć do wniosku, zostanie uproszczony i podzielony na dwie części. Pierwsza ma być zatwierdzana przez organ administracji architektoniczno-budowlanej na etapie udzielania decyzji o pozwoleniu na budowę.

– Nie trzeba będzie już składać całego kompletu dokumentacji technicznej na tym etapie. On będzie wymagany dopiero na etapie uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie. Wtedy weryfikowana będzie zgodność tego, co zbudował inwestor, z dokumentacją techniczną – mówi Jerzy Kwieciński. – Zakładamy, że to rozwiązanie będzie tańsze i przyspieszy proces decyzyjny. Chcemy również wyłączyć część obiektów, szczególnie tzw. małej architektury, typu ławki, huśtawki, które nie będą wymagać uzyskiwania pozwolenia na budowę ani nawet zgłoszenia.

Samowola lat 20

Projekt zakłada także wprowadzenie przepisów normujących procedurę legalizacji samowoli budowlanych (co najmniej 20-letnich, tzw. dawnych samowoli budowlanych), a także wprowadzenie jasnych reguł w zakresie uzyskiwania warunków przyłączenia

do sieci elektroenergetycznej, ciepłowniczej, gazowej i wodociągowo-kanalizacyjnej oraz realizacji przyłączy. Kolejna zmiana – wprowadzenie 5-letniego terminu, po upływie którego nie będzie możliwe stwierdzenie nieważności decyzji pozwolenia na budowę i decyzji o pozwoleniu na użytkowanie – ma natomiast zapewnić stabilność procesów budowlano-inwestycyjnych i stworzyć pewny grunt dla inwestorów.

Żółta kartka budowlana

– Po raz pierwszy w Prawie budowlanym wprowadzamy zasadę żółtej kartki. Polega ona na tym, że w pierwszej kolejności nie stosujemy kary, ale ostrzeżenie. Najpierw zwracamy uwagę, wyznaczamy termin, w którym inwestor ma obowiązek dopełnienia wszystkich formalności. Dopiero po jego upływie możemy nałożyć na inwestora karę. Ona musi być na tyle dotkliwa, aby zachęcała go do zmiany tej sy-

tuacji. Jednak podkreślam, że nie chcemy sankcjonować sytuacji, które są wbrew prawu budowlanemu. Będziemy surowi, ale nie od razu – mówi Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Większa pewność inwestorom

Nowelizacja Prawa budowlanego to element pakietu #DobrePrawo, który zakłada zmniejszenie biurokracji i wprowadzenie jasnych, przejrzystych zasad.

– Chcielibyśmy, żeby te zmiany weszły w życie jak najszybciej. Dobrze by było, gdyby udało się przeprowadzić je przez całą ścieżkę legislacyjną jeszcze przed wakacjami. Sejm będzie działał nie tylko w czerwcu, ale pewnie i w lipcu, więc byłaby to dla nas bardzo optymistyczna sytuacja – mówi Jerzy Kwieciński. – Te zmiany w Prawie budowlanym dadzą większość pewność inwestorom. Z drugiej strony wpłyną na mniejsze ob-

ciążenie pracą urzędów, co przyspieszy proces inwestycyjny.

Szybszy urzędnik

Pracę urzędów przyspieszyć ma także specjalny system do Prawa budowlanego, który umożliwi cyfryzację procesu inwestycyjnego.

– To nie wymaga zmian w prawie budowlanym, tylko w organizacji całego systemu inwestycyjnego. To są dokumenty o gigantycznych rozmiarach, więc w obecnych systemach one nie będą użyteczne. W tej chwili przygotowujemy ramy nowego systemu, już dziś odchudzamy te oczekiwania wobec dokumentacji i sankcjonujemy to, że ona bardzo często jest cyfrowa. Inwestor już dzisiaj działa na urządzeniach cyfrowych, chciałbym, aby podobnie było w urzędach, nadzorze i organach administracji budowlanej, żeby też przeszły na proces cyfrowy – podkreśla Artur Soboń.

(NEWSERIA.PL)

Jak zaprojektować osiedle wygodne dla rodzin?

PLANY Wysoki komfort mieszkania w połączeniu z bezpieczeństwem i odpowiednimi udogodnieniami stanowią obecnie główne kryteria wyboru wymarzonego M przez pary z dziećmi

- Dogodny dojazd, także komunikacją miejską, to podstawa. Możliwość szybkiego powrotu z pracy do domu czy dotarcie z dzieckiem do lekarza lub szkoły to duży komfort.
- Bliskość szkół, przedszkoli czy żłobków to jeden z głównych czynników wpływających na wybór lokalizacji mieszkania przez pary z dziećmi. Dla każdego bowiem aktywnego rodzica dobra organizacja tygodniowego cyklu życia to podstawa. Czas to najcenniejsza i najbardziej deficytowa

wartość współczesnej rodziny. Z tego względu szybki oraz łatwy dostęp do placówek edukacyjnych stanowi nie tylko wygodę, ale i pozwoli zaoszczędzić czas. Niemniej istotna okazuje się również różnorodna i atrakcyjna oferta handlowo-usługowa. Ważne zatem, aby w niedalekiej odległości od inwestycji znajdowały się sklepy, osiedlowe, większe markety, apteki czy drogerie.

- Przydatne są również punkty rozrywkowe – kryta pływalnia, sala zabaw czy park trampo-

lin. To świetna okazja do rodzinnej, wspólnej zabawy. Poza atrakcjami w okolicy osiedla, deweloperzy starają się zapewnić lokatorom rozrywkę również w miejscu zamieszkania.

- Spacerować oraz inne formy aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu to często ważny punkt rodzinnego weekendu i nie tylko. Z tego względu tak istotne jest, aby w okolicy miejsca zamieszkania znajdowały się atrakcyjne tereny zielone i rekreacyjne. Zieleni stanowi również

obowiązkowy element każdej inwestycji.

- Dla rodziców z dziećmi nieocenione są praktyczne podjazdy, wózkównia czy winda. Żadnego z rodziców nie trzeba również przekonywać, że bezpieczeństwo to kwestia priorytetowa. Z tego względu coraz więcej deweloperów decyduje się na montaż specjalnych ogrodzeń i nowoczesnych systemów monitoringu, które zmniejszają ryzyko włamań czy dewastacji przez nieupoważnione osoby.

(OPRAC. WWW.DOMIOPORTA.PL)



OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie
ul. Choiny 57

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony
na wykonanie w osiedlu K. Lipińskiego następujących robót:

1. Remont pokrycia dachowego w budynku przy ul. Oratoryjna 7 nad mieszkaniem 32 wraz z robotami towarzyszącymi.
2. Remont balkonów w budynku przy ul. Oratoryjnej 9 – pion od strony zachodniej.

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. K. Lipińskiego, ul. Paganiniego 10 tel: 81-741-82-32.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości: **pkt.1 – 5.000,00zł, pkt.2 – 4.000,00zł,**

Oferty należy składać w terminie do **24.04.2019r. do godz 15:00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni** przy ul. Choiny 57 pokój 109

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in958



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS®
Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

OGŁOSZENIA

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.

072219L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01-A

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01-A

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części. Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01-A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI, 1290 M², PEŁNE MEDIA, PROJEKT DOMKU, OGRÓDZONA. 129 000 PLN. Tel. 500 608 007.

070019L01-A

LOKALE

DOBRA INWESTYCJA W KRASNYMSTAWIE - lokal 200 do remontu- adaptacja na mieszkania , zwrot z inwestycji mimum 100 % KONTAT : DANUTA : 501 489 988, dulkapro@gmail.com.

064719L01-A

PRACA

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01-A

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Kernerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka komunikatywna. 1300 euro/ miesiąc. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być obcokrajowcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

048919L01-A

PIEŁĘGNIARKI do pracy w oddziałach szpitalnych oraz diagnostów laboratoryjnych zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84-696 32 96.

057919L01-A

PRACA W NIEMCZACH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 11.04 w PARCZEWIE (OHP, ul. Kościelna 77, godz. 11-14). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw. Po kursie oferty pracy gwarantowane! Zadzwoń: 502 913 074 | www.promedica24.pl

067619L01-B

FIRMA EUROHANDEL PILNIE poszukuje do pracy w Niemczech pracowników magazynu, operatorów wózka widłowego, elektryków oraz pracowników budowlanych i

SZAMBA
Zbiorniki Betonowe
tel.
791 519 606

in218 53

pomocników. Umowa podpisana bezpośrednio z firmą niemiecką, zakwaterowanie zapewnione. Język niemiecki będzie dodatkowym atutem. PRACA OD ZARAZ. tel. 518-77-27-26.

068519L01-A

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp.Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.

061119L01-A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01-A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01-A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań,sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01-A

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

p3352

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbiński
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA

dr n. med. J. Batalia
• badanie wzroku
• dobór soczewek

GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA ESTEYCZNA

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA

dr n. med. P. Niedziela
• operacje żyłaków SVS
• obliteracje
• viridex- naczynka
• konsultacje
• USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW

dr W. Chromiński
• FUE
• FUT
• przeszczep brwi
• blizny powypadkowe
• leczenie łysienia
• trychologia
• osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban
• laser CO2
• plazma BT- nieoperacyjna korekta powiek
• korekta uszu
• usuwanie znamion
• wypełniacze
• modelowanie twarzy
• przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA

dr n. med. D. Czelej
• diagnostyka znamion skórnych
• leczenie trądziku
• leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

Dumna z drużyny

ROZMOWA z Brianną Kiesel, koszykarką Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin

● **To była dla was niezwykle ciężka seria. Przegraliście po trzech meczach z aktualnym mistrzem Polski...**

– Dałyśmy z siebie naprawdę wszystko. One są po prostu mocnym zespołem. Walczyłyśmy do ostatnich minut. Jestem dumna ze swojej drużyny, z tego sezonu, który miałyśmy. Zaliczyłyśmy słaby początek, ale udało nam się wrócić do gry i awansować do play-offów.

● **Co zadecydowało o tym, że ta seria zakończyła się już po trzech spotkaniach?**

– One są dobrym zespołem, ale walczyłyśmy. Trzy mecze to dużo – wszystkie te podróże, treningi i spotkania niemal dzień po dniu. Uważam, że dałyśmy z siebie tyle, ile mogłyśmy. Trafiałyśmy swoje rzuty, trochę też spudlowałyśmy, przegrałyśmy dzisiaj walkę na zbiórkach... Jestem dumna z tego zespołu i szczęśliwa, że miałam okazję być jego częścią.

● **Jak z twoim zdrowiem, bo**

wróciłaś do gry po kontuzji...

– To był długi proces, ale byłam pod znakomitą opieką w Łodzi i u naszego fizjoterapeuty. Czuję się zdecydowanie lepiej.

● **Jesteś zadowolona z tego, jak ten sezon się dla was ułożył?**

– Tak. Myślę, że nic by mi się tutaj nie udało, gdyby nie koleżanki z zespołu. Miałam świetnego trenera, sztab, cały klub... Wszystko było dla mnie naprawdę dobre.

● **Co w takim razie czeka Briannę Kiesel w przyszłości?**

– Nie wiem. To temat do przedyskutowania dla mojego agenta.

● **W najbliższym czasie na pewno spróbujesz powalczyć o angaż w WNBA...**

– Tak, pojadę na obóz treningowy (Connecticut Sun – dop. red.). Zobaczę, co z tego wyjdzie. Cieszę się bardzo z tej szansy i na pewno dam z siebie wszystko, żeby mi się udało.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Łatwo nie było

ROZMOWA z Dominiką Owczarzak, koszykarką CCC Polkowice

● **Jeszcze niedawno bym powiedział, że wyszłaś nie z tej szatni, co trzeba...**

– Tak się złożyło w tym sezonie, że chciałam być w szatni „Pszczółek”, ale wylądowałam w Polkowicach.

● **Teraz nie możesz żałować tego wyboru, bo grasz dalej, a lubelski zespół zakończył już sezon...**

– Różne były aspekty mojej decyzji, w jakim chciałam grać zespole. Dzisiaj już tego nie rozpamiętuję i skupiam się na tym, w jakim zespole gram i na tym, co ja mogę zrobić najlepiej.

● **Wygraliście z „Pszczółkami” w trzech meczach. Szczególnie w pierwszym z nich lublinianki zaskoczyły Was swoją grą, bo niewiele zabrakło do sensacji...**

– Zaden z tych meczów nie był dla nas łatwy. Dziewczyn w każdym

z nich stawiały dosyć wysoko poprzeczkę i walczyły z całych sił. Należą im się za to duże słowa uznania. Teoretycznie, te wyniki były pod nasza kontrolą, ale też nie można powiedzieć, że wygrywałyśmy, nie wiadomo jak dużą różnicą punktów i że na boisku była widoczna dysproporcja.

● **Jak z twoim zdrowiem po kontuzji? Jesteś już w pełni sił?**

– A jak wyglądało to na boisku? (śmiech) Czuję się w porządku i mam nadzieję, że wracam do dyspozycji sprzed kontuzji.

● **W przyszłym sezonie znowu będziesz grać w Lublinie?**

– Nie słyszałam takiej plotki. Na dzień dzisiejszy ciężko cokolwiek powiedzieć. Jeszcze mam trochę meczów do rozegrania.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Pierwszy krok po tytuł

LNBA Matematyka bliżej zwycięstwa w rozgrywkach. Podopieczni Wojciecha Lembrycha niespodziewanie pokonali Alco. Finał rozgrywany jest do dwóch zwycięstw, a kolejne starcie już w niedzielę

Faworytem tej rywalizacji byli obrońcy tytułu, którzy na decydującą serię zmobilizowali wszystkie największe gwiazdy. W składzie Alco pojawili się znani z gry w Starcie Lublin Bartosz Borkowski czy Aleksander Rak, a także gracze z przeszłością w Baskecie Biłgoraj – Michał Swacha i Łukasz Norton.

Ten mecz jednak od samego początku nie układał się po myśli Alco, które w drugiej kwarcie przegrywało już nawet 11 pkt. Po zmianie stron mistrzowie LNBA rzucili się do odrabiania strat, co im się udało w końcówce trzeciej kwarty. Wówczas Bartosz Borkowski sprawił, że na tablicy wyników pojawił się remis 49:49. W połowie ostatniej odsłony Alco wyszło nawet na prowadzenie (68:65), ale nerwowa końcówka należała do Matematyki, która triumfowała 85:78. Bohaterem finału był Artur Josik. Doświadczony obrońca zdobył 22 pkt i miał 5 asyst. Po drugiej stronie wyróżnił się Aleksander Rak, zdobywca 15 „oczek”. Były gracz Startu miał także 9 zbiórek i 6 przechwytów.

KONFERENCJA A

Finał

Alco – Matematyka 78:85 (18:21, 11:18, 23:15, 26:31)

Alco: Borkowski 22, Rak 15 (1x3), Zduniak 12 (2x3), Łukawski 2, Dykiel 0 oraz Swacha 13, Norton 12 (2x3), Niklewicz 2, Laskowski 0, Wróblewski 0, Repeć 0.

Matematyka: B. Lembrych 22 (3x3), Josik 22 (1x3), Fijałka 9, Macieszczuk 9 (1x3), Kusiak 5 oraz Ćwik 15 (1x3), Broda 3.

Stan rywalizacji: 0:1. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw.

Mecz o 5 miejsce: Alpaca Alfachem Team – Dbros 52:60.

Mecz o 7 miejsce: Dom Plus Team – KSC Rodmos 20:0 (v.o.).

KONFERENCJA B

Finał

Symbit – Espo Pszczółka II 68:65 (15:18, 13:15, 19:18, 21:14)

Symbit: Malinowski 20 (6x3), Mróz 18, Josik 11 (1x3), Marzec 6, Mrozek 4 oraz Nowicki 9, Skwira 0, Podgórski 0.



Artur Josik to lider Matematyki

Espo Pszczółka: Banda 26 (3x3), Pshedtomyvski 14 (3x3), Zamakhof 11 (1x3), Kravets 8 (1x3), Zieliński 6 oraz Barszczewski 0

Stan rywalizacji: 1:0. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw.

Mecz o 5 miejsce: The Reds Antosiewicz.edu – Devils 47:55.

Mecz o 7 miejsce: Folpak – NoToCo 38:28.

KONFERENCJA C

Finał

Kouba – Bad Boyz 68:87 (14:28, 22:22,

22:13, 10:24)

Kouba: Bieliński 35 (3x3), Misztal 8, Skrynicky 6, Otrocki 6 (2x3), Rybicki 2 oraz Karczmarczuk 9 (1x3), N. Tomaszewski 2, B. Tomaszewski 0.

Bad Boyz: Jeżyna 17 (2x3), Czerwonka 16 (4x3), Szczepaniak 15, Baran 14 (1x3), Żebura 13 (3x3) oraz Goś 9, Pudełko 3 (1x3).

Stan rywalizacji: 0:1. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw.

Mecz o 5 miejsce: Orlikowe Świry – Winiarnia u Dyszono 36:49.

Mecz o 7 miejsce: Akademia HoopLife – Antyshop.pl 54:55.

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

SPLGMP Rogoźnica – LZS Dobryń 2:2 ● Agrosport Leśna Podlaska – Red Sielczyk Biała Podlaska 2:3 ● Dąb Dębowa Kłoda – Krzna Rzeczycza 4:2 ● Janowia Janów Podlaski – Victoria Parczew 2:2 ● SRG Sławatycze – Orzeł Czemierniki 1:7 ● Twierdza Kobylany – Niwa Łomazy 1:3.

1.Orzeł	12	25	41-19
2.Dobryń	12	25	27-10
3. Niwa	12	24	35-16
4.Sielczyk	12	22	23-20
5.Victoria	12	22	31-15
6.Rogoźnica	12	21	22-14
7.Dąb	12	18	23-26
8.Krzna	12	13	18-29
9.Janowia	12	9	15-25
10. Twierdza	12	8	16-30
11. Sławatycze	12	6	17-38
12. Agrosport	12	4	10-36

Biała Podlaska II

Wenus Oszczepalin – WKS Wólka Świątkowa 0:5 ● Bór Dąbie – Absolwent Domaszewnica 0:0 ● ULKS Dębowica – Start Gózd 4:2 ● Ar-Tig Huta Dąbrowa – Polesie Serokomla 0:1 ● Młodzieżówka Radzyń Podlaski – Orleża Gołaszyn 3:2 ● Dwernicki Stoczek Łukowski pauza.

1. Bór11	28	30-12
2. Dębowica	12	26 34-16
3. Absolwent	11	21 24-8
4. Polesie	11	19 27-15
5. Start	11	15 22-26
6. Młodzieżówka	11	15 23-18
7. Ar-Tig	11	14 28-20
8. Dwernicki	10	14 18-17
9. Orleża	11	12 24-36
10. Wólka Świąt.	12	7 15-35
11. Wenus	11	3 17-59

Chełm

Zryw Gorzków – Hutnik Ruda-Huta 5:1 ● Znicz Siennica Różana – Sparta II Rejowiec Fabryczny 3:0 ● MKS Siedliska – Vitrum Wola Uhruska 1:4 ● Sawena Sawin – Astra Leśniowice 2:3 ● Bug Hanna – Hutnik Dubeczno 1:4 ● GKS Pławanice/Kamień – Wojsławia Wojsławice 6:3 ● Leszkopol Bezek pauza.

1.Znicz	14	28	38-20
2.Pławanice	14	28	57-29
3. Bug	14	27	37-26
4.Astra	14	25	36-22
5.Zryw	14	24	33-26
6.Sparta II	14	22	37-33
7.Sawena	14	21	27-26
8.Wojsławia	14	20	29-35
9.Hutnik D.	14	19	20-28
10. Vitrum	14	16	26-39
11. Leszkopol	13	16	25-39
12. Hutnik R-H.	14	13	30-38
13. Siedliska	13	4	16-50

Lublin I

LKS Potok Wielki – Iskra Krzemień 1:2 ● Ruch Popkowiec – Perła Borzechów 0:3 ● Stok Zakrzówek – LZS Poniatowa Wieś 1:1 ● Sygnał Chodel – Płomień Trzydnik Duży 0:3 ● Tęcza Bełżyce – Tęcza Kraśnik 3:1 ● Orzeł Urzędów – LKS Kowalin 2:2 ● Wisła Annopol – Wisła Józefów 3:1.

1. Tęcza B.	15	38	46-15
2. Orzeł	15	31	41-30
3. Stok	15	29	43-20
4. Płomień	15	28	48-29
5. Wisła A.	15	28	42-30
6. Sygnał	15	26	33-24
7. Kowalin	15	24	44-39
8. Iskra	15	21	30-25
9. Perła	15	20	32-24
10. Ruch	15	19	26-28

11. Poniatowa	15	14	21-46
12. Wisła J.	15	9	26-47
13. Potok	15	6	21-40
14. Tęcza K.	15	6	16-72

Lublin II

Hetman Gołęb – Wodniak Piotrawin-Łaziska 4:0 ● KS Ciecierzyn – KS Góra Puławska 1:2 ● GLKS Michów – KS Drzewce 3:5 ● Orły Kazimierz Dolny – Garbarnia Kurów 1:3 ● Wawel Wąwolnica – Gabaryty Dęblin 2:2 ● Wilki Wilków – Błękitni Dys 2:1 ● Amator Rososz-Leopoldów – Żyrzyniak Żyrzyn 0:0.

1.Garbarnia	15	40	49-12
2.Drzewce	15	39	62-24
3.Amator	15	28	36-21
4.Gabaryty	15	24	35-35
5.Hetman	15	23	41-34
6.Żyrzyniak	15	22	25-17
7.Wilki	15	22	25-29
8.Wawel	15	19	21-27
9.Góra Puł.	15	17	22-29
10. Błękitni	15	16	20-25
11. Giedczyn	15	16	27-44
12. Michów	15	15	35-45
13. Wodniak	15	10	12-38
14. Orły	15	8	25-55

Lublin III

Ludwiniak Ludwin – Błękit Cyców 0:0 ● Oleśnia Oleśniki – Krzczonovia Krzczonów 3:1 ● GKS Niemce – Tajfun Ostrów Lubelski 5:0 ● Piotrcovia Piotrków – Victoria Rybczewice 2:0 ● Rohland Tuszów – Perła Mełgiew 3:1 ● Perła Rokitno – GKS Niedźwiada 3:3 ● Trawena Trawno – GLKS Głusk 2:0.

1.Niemce	15	41	57-8
2.Oleśnia	15	29	39-36
3.Błękit	15	28	21-13

4.Ludwiniak	15	28	35-16
5.Trawena	15	27	39-24
6.Perła M.	15	27	42-25
7.Krzzonovia	15	21	35-39
8.Głusk	15	17	28-41
9.Tajfun	15	17	24-38
10. Victoria	15	16	26-33
11. Piotrcovia	15	15	28-41
12. Niedźwiada	15	14	34-40
13. Rohland	15	11	20-41
14. Perła R.	15	9	11-44

Zamość

Szumy Susiec – Błękitni Obsza 0:3 ● Tarpan Korchów – Sparta Łabunie 0:1 ● Pogoń 96 Łaszczówka – Ostoja Skierbieszów 2:0 ● Igros Krasnobród – Tur Turobin 4:0 ● Granica Lubycza Królewska – Olen-der Sól 1:0 ● Andoria Mircze – Orion Dereźnia 0:2 ● Cosmos Józefów – Wrzos Szyszków nie odbył się.

1. Błękitni	14	39	49-7
2. Igros	14	37	48-10
3. Cosmos	13	31	34-11
4. Sparta	14	26	26-21
5. Orion	14	24	22-20
6. Pogoń	14	22	34-25
7. Andoria	14	20	23-23
8. Tur	14	18	24-34
9. Szumy	14	16	25-26
10. Granica	14	16	12-28
11. Ostoja	14	11	24-36
12. Tarpan	14	10	14-35
13. Olender	14	10	19-43
14. Wrzos	13	3	12-47

PIŁKARSKIE KLASY B

Lublin I

ULKS Dzierzkowice – Pogoń Trzebiesz 3:1 ● Sprint Wierzchowiska – Iskra II Krzemień 3:0 (walkower) ● Czarni Puszn



Godowskie – Roztocze Batorz 2:2 ● LKS Gościeradów – Perła Rudnik 3:1 ● Błękitni Kierz – Kamex Polichna 2:1 ● Błękitni Kierz pauza.

1. Błękitni	11	24	34-16
2. Dzierzkowice	11	22	43-20
3. Elżbieta	10	21	31-23
4. Perła	11	19	26-35
5. Sprint	11	19	29-23
6. Gościeradów	11	19	37-24
7. Pogoń	11	17	25-25
8. Kamex	11	11	20-20
9. Roztocze	11	11	19-31
10. Czarni	11	4	19-38
11. Iskra II	11	7	20-48

Iskra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin II

Cisy Nałęczów – GKS Abramów 1:2 ● Poraj Kraczewice – Powiślak II Końskowola 3:3 ● Garbarnia II Kurów – Jaworzanka Rogów 4:1 ● Zawisza Garbów – SKS Leokadiów 2:1 ● Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – Legion Tomaszowice 1:4 ● Draco Kowala – Serokomla Janowiec 2:0 ● Stal II Poniatowa pauza.

1. Draco	14	32	44-18
2. Abramów	14	31	31-18
3. Powiślak II	14	27	42-22
4. Cisy	14	26	32-18
5. Zawisza	14	26	40-20
6. Legion	14	22	47-28
7. Leokadiów	14	22	36-29
8. Stal II	13	19	36-27
9. Garbarnia II	14	19	21-28
10. Serokomla	13	17	22-25
11. Poraj	14	10	14-43
12. Jaworzanka	14	6	14-52
13. Dąbrowiak	14	3	11-62

Osiągnęli cel

I LIGA FUTSALU AZS UMCS

Lublin zremisował we własnej hali z Berlandem Komprachcice 4:4, a losy spotkania ważyły się do ostatniej sekundy. Po tej kolejce „Dziki” są pewne utrzymania na zapleczu Ekstraklasy

– Zwycięstwo ucieкло nam w ostatnim sekundach. Szkoda, bo najpierw odrobiliśmy straty, a potem wyszliśmy na prowadzenie. Zabrakło trochę koncentracji. Uważam, że zagraлиśmy dobre zawody. Niestety nie były one zwycięskie. Przystąpiliśmy do tego spotkania bez Konrada Tarkowskiego, Marcina Ostrowskiego i Rafała Króla. Jednak mimo to stworzyliśmy dużo sytuacji. Brama stracona na początku drugiej połowy sprawiła, że musieliśmy ruszyć bardziej do przodu. A wtedy ryzyko utraty gola zdecydowanie się zwiększa bo z upływem czasu jest coraz mniej sił i łatwiej o pomyłkę. Popelniliśmy trochę błędów na skrzydle i to one zaważyły na tym, że musieliśmy gonić rezultat – skomentował spotkanie Artur Gadzicki, trener zespołu z Lublina.

AZS UMCS Lublin – Berland Komprachcice 4:4 (1:1)

Bramki: Urtnowski (1, 29, 38), Ławicki (38) – Sapa (20), Boczarski (22, 27), Burduja (40).

AZS UMCS: Hajkowski – Urtnowski, Ławicki, Michalak, Furtak, Drzewiecki, Altit, Ostrowski, Bijas, Drzewiecki.

Komprachcice: Burduja, Lachowicz, Meryk, Riemann, Kilian, Korzonek, Krawców, Sapa, Boczarski, Małek.

Pozostałe wyniki: Futsal Nowiny – Remedium Hybryd Pyskowice 6:5 ● Górnik Polkowice – Gwiazda Ruda Śląska 2:6 ● Buskowianka Busko Zdrój – GSF Gliwice 2:2 ● Heiro Rzeszów – GKS Tychy 5:4 ● Futsal Team Brzeg – Odra Opole 5:2.

1. Gliwice	21	53	106-35
2. Gwiazda	21	51	86-48
3. Górnik	21	47	101-69
4. Heiro	21	30	67-71
5. Tychy	22	30	82-87
6. Buskowianka	22	28	85-88
7. Komprachcice	21	28	67-65
8. Brzeg	21	23	59-79
9. AZS UMCS	20	21	49-86
10. Nowiny	20	18	62-77
11. Odra	21	15	52-78
12. Pyskowice	21	13	56-89

13-14 kwietnia: Tychy – Buskowianka 6:6 (awans) ● Pyskowice – Brzeg ● Odra – AZS UMCS ● Komprachcice – Heiro ● Gliwice – Górnik ● Gwiazda – Nowiny.

II LIGA PIŁKAREK NOŻNYCH

LKS Łysica Bodzentyn – UKS 3 Staszówka Jelna 0:4 * Naprzód Sobolów – Starówka Nowy Sącz 4:0 * GKS Majdan Sieniawski – LKS Wierchowiska 1:1 * Widok SP 51 Lublin – Resovia II Rzeszów 2:1 * UKS Sparta Daleszyce – Prądniczanka Kraków 3:1 * KSP Kielce – Potok Sitno 3:0.

1. Sparta	12	31	29-9
2. Staszówka	12	27	50-17
3. Widok	12	24	22-11
4. Kielce	12	21	25-14
5. Wierchowiska	12	20	25-26
6. Łysica	12	16	16-20
7. Prądniczanka	12	16	20-18
8. Naprzód	12	12	14-18
9. Resovia II	12	12	10-21
10. Starówka	12	10	12-37
11. Potok	12	7	12-28
12. Majdan	12	7	11-28

13-14 kwietnia: Prądniczanka – Widok (sobota, godz. 12) * Potok – Wierchowiska (sobota, godz. 13) * Starówka – Łysica * Resovia II – Naprzód * Staszówka – Kielce * Sparta – Majdan.

Gotowe na przeprawę

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH W środę MKS Perła Lublin zmierzy się z SPR Pogonią Szczecin. Czy podopieczne Nevena Hrupca są w stanie w hali Globus sprawić kolejną niespodziankę?

Kibice w Lublinie muszą przygotować się na olbrzymie emocje, bo zespół ze Szczecina w ostatnich dniach jest w znakomitej formie. W ubiegłym tygodniu sensacyjnie pokonał Metraco Zagłębie Lubin i sprawił, że losy mistrzowskiego tytułu znowu są w rękach zawodniczek Perły. W niedzielę natomiast Pogoń zagrała w półfinale Challenge Cup z holenderskim H.V. Quintus. Ostatni z przedstawicieli naszego kraju w europejskich pucharach spisał się znakomicie i wygrał na wyjeździe 25:21. Rewanż odbędzie się w Szczecinie i to Pogoń jest jego zdecydowanym faworytem. – Na pewno szczecinianki przyjadą bardzo podbudowane, ale my jesteśmy gotowe, by stawić im czoła. Zagramy u siebie, przy wsparciu kibiców i będziemy lepiej zregenerowane, bo miałyśmy wolny weekend. Jednak nie ma co liczyć na czyjeś zmęczenie lub niedyspozycję. Trzeba wyjść na boisko i walczyć. Interesuje nas tylko wygrana – powiedziała klubowej stronie Weronika Gawlik, kapitan Perły.

Poprzednie starcie obu ekip w hali Globus było



Poprzednie starcie obu ekip w hali Globus było bardzo zacięte i rozstrzygnięło się dopiero w ostatnich sekundach

bardzo zacięte i rozstrzygnięło się dopiero w ostatnich sekundach. Perła wygrała wówczas 26:25, a sukces mistrzyniom Polski zapewniły Marta Gęga i Kinga Achruk. Obie zdobyły po pięć bramek.

Po drugiej stronie szalała przede wszystkim Ivana Dezić, która zaliczyła aż 9 trafień. – Była w bardzo dobrej dyspozycji i właściwie większość swoich rzutów zamieniała na bramki. Będziemy musiały zwrócić

na nią uwagę, ale tak często jest, że jak się skupia na jednej zawodniczce, to wtedy dwie lub trzy inne potrafią błysnąć. Wiemy, że Pogoń to kompletny zespół, który na każdą pozycję ma co najmniej dwie

dobre piłkarki. Pamiętamy, że w poprzednim spotkaniu z Pogonią dobrze wypadła nie tylko leworęczna Dezić, ale też i Ivana Bozović, która kiedyś grała w naszej drużynie. Dlatego ogólnie nastawiamy się na ciężką przeprawę – wspomina na klubowej stronie Gawlik.

Środowy mecz rozpocznie się o godz. 18 w hali Globus.

(KK)

WSZĘDZIE ICH PEŁNO

Korzystając z wolnego weekendu zawodniczki Perły w poprzednim tygodniu mocno promowały klub. Wsparty m.in. program „Odpal myślenie, nie wchodź w uzależnienie”, który jest skierowany do uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a także do ich rodziców i nauczycieli. Celem przedsięwzięcia jest podniesienie poziomu świadomości młodzieży w zakresie zagrożeń zdrowotnych, konsekwencji prawnych i społecznych wynikających z zażywania substancji psychoaktywnych. Lublinianki odwiedziły także Galerię Olimp, gdzie zapraszały na środowy mecz. Znalazły również czas na wizytę na placu budowy budynku przy al. Racławickich 28a.

Czekają na rozwój wydarzeń

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W ostatniej kolejce rozgrywek rezerwy Azotów Puławy pokonały na wyjeździe Trójkę Ostrołęka. Niewykluczone, że drużyna prowadzona w końcówce sezonu przez grającego trenera Piotra Pezdę i Karola Gosia w przyszłym sezonie występować będzie w I lidze

Kluczowe dla końcowego wyniku było pierwsze osiem minut drugiej połowy. W tym czasie puławska młodzież odjechała na siedem trafień (22:15). Cztery bramki w tym okresie zdobył Kamil Konieczny, po jednej Pezda i Karol Przychodzeń. Tak dużej przewagi rezerwy Azotów już nie oddały do końca. Spotkanie

zakończyło się wygraną puławian 33:25. Niewykluczone, że bardzo dobry występ Azotów II może zakończyć się awansem do I ligi. Puławianie zajęli drugie miejsce w tzw. grupie mistrzowskiej. Na pierwszej lokacie rozgrywki zakończyła Hutchinson Anilana Łódź. Ten klub ma swojego przedstawiciela w

I lidze, a jest nim zajmująca siódme miejsce w grupie B I ligi Politechnika Anilana Łódź. – Dwie drużyny z tego samego klubu nie mogą występować na tym samym szczeblu rozgrywkowym. Cierpliwie czekamy na rozwój wydarzeń – słyszymy w puławskim klubie.

UMKS Trójka Ostrołęka – Azoty II Puławy 25:33 (14:16)

Azoty: Borucki, Wiejak, D. Janicki – Konieczny 6, Adamczuk 5, Mchawrab 5, Janicki 4, Pezda 4, Przychodzeń 4, Kosiak 3, Baranowski 1, Szewczyk 1, Antoniak, Batory, Malinowski. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki: AZS AWF Warszawa – Pabiks FormauDyBy Pabianice 31:34 (19:17) * SPR Handball Płock – Hutchinson Anilana Łódź 29:24 (15:8) * Szczypiorniak

Dąbrowa Białostocka – Enea Orleń Zwolen 27:28 (20:16).

1. Anilana	14	30	379-364
2. Azoty II	14	29	436-386
3. Orleń	14	28	417-393
4. Pabianice	14	25	349-349
5. Płock	14	17	398-409
6. Szczypiorniak	14	15	360-390
7. AZS W-wa	14	12	395-409
8. Ostrołęka	14	12	400-434

Wywalczyli srebro

ARMWRESTLING Srebrny medal zdobyli zawodnicy klubu Fire Hand Lublin na zakończonych w weekend XIX Mistrzostwach Polski w siłowaniu na ręce. W sumie na zawodach w Warszawie zaprezentowała się czwórka lubelskich siłaczy

Najlepszy wynik osiągnął Daniel Cichowlas, który w kategorii 75 kg na lewą rękę wywalczył tytuł wicemistrza. Przegrał jedynie z reprezentantem Tytana Jaworzno – Arturem Krupą.

Medalista z Lublina startował także w rywalizacji na prawą rękę. Jednak tam zajął piąte miejsce. W tej samej kategorii wagowej, ale o dwie pozycje niżej, uplasował się za to jego klubowy kolega Yuriy Skakovskiy. Niewiele do podium za-

brakło Tomaszowi Napiórkowskiemu, który zajął piątą lokatę na prawą rękę wśród siłaczy do 110 kg.

Jedyna kobieta reprezentująca Fire Hand – Agnieszka Adamczyk – zajęła czwarte miejsce na prawą rękę w kategorii do 55 kg.

Armwrestling cieszy się w Polsce coraz większą popularnością. W weekend do Warszawy zjechało 270 zawodników (o 30 więcej niż w ubiegłym roku) z 21 klubów z całego kraju. **(KYKU)**



PIŁKARSKA III LIGA
W SKRÓCIE

Z podniesioną głową

Nie pierwszy raz w tym sezonie trener Podlasia Przemysław Sałański mógł być zadowolony z postawy swoich piłkarzy. Niestety, w meczu z Motorem to goście zabrali do domu wszystkie punkty po wygranej 3:1. W środę o godz. 17 białczanie zagrają na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. „Kszoki” na wiosnę grają w kratkę. U siebie wywalczyli w dwóch meczach sześć „oczek”, ale na wyjeździe tylko jedno na dziewięć możliwych. – Wiemy, że nie będzie łatwo, bo Ostrowiec Świętokrzyski to trudny teren, ale po spotkaniu z Motorem możemy przystąpić do kolejnych zawodów z podniesioną głową. Graliśmy naprawdę poprawnie. Dlatego w środę postaramy się coś przywieźć, nie możemy się już doczekać kolejnego meczu, żeby pokazać, że potrafimy grać w piłkę – wyjaśnia trener Sałański.

Zatrzymają lidera?

W rundzie rewanżowej najlepszym zespołem obok Motoru Lublin jest Podhale. Ekipa z Nowego Targu także wygrała wszystkie mecze w tym roku. W środę o godz. 16 lider tabeli zmierzy się u siebie z Avią Świdnik. Podopieczni Tomasza Bednaruka po wielu tygodniach czekania w miniony weekend wreszcie zdobyli pełną pulę. Pokonali u siebie Chelmsiankę 1:0. Teraz żółto-niebiescy będą chcieli wyrównać rachunki z najbliższym rywalem. Na jesieni jeszcze w 85 minucie prowadzili z Podhalem 2:0, ale ostatecznie zawody zakończyli się remisem 2:2. Trzeba jednak dodać, że podopieczni Dariusza Mrózka są niepokonani od... 21 kolejek.

Wszędzie trzeba szukać punktów

Wółka Pełkińska to zawsze trudny teren. Orleża Spomlek znalazły się jednak w kiepskiej sytuacji i wszędzie muszą szukać przełamania. Białozieloni jako jedyni na wiosnę nie zdobyli jeszcze ani gola, ani punktu. Stracili za to 13 bramek. W miniony weekend przegrali u siebie z Podhalem Nowy Targ 0:1. Wólczanka w tym roku częściej punktuje jednak na obcych boiskach, gdzie zdobyła cztery „oczka”. U siebie tylko jedno, ale gospodarze ciągle czekają też na pierwszego gola w 2019 roku przed własną publicznością. Początek środowego meczu zaplanowano na godz. 16.

(LUKISZ)

Multi Multi (9.04), godz. 14
3, 8, 10, 11, 16, 25, 40, 43, 45, 46, 49, 51, 52, 53, 58, 64, 71, 72, 76, 80. Plus 64.
Multi Multi (8.04), godz. 21.40
1, 5, 10, 12, 13, 14, 18, 23, 35, 37, 39, 46, 62, 63, 64, 66, 70, 71, 73, 78. Plus 10.
Mini Lotto (8.04)
3, 19, 32, 35, 41.
Ekstra Pensja (8.04)
1, 2, 11, 31, 35 – 2.
Kaskada (9.04), godz. 14
5, 6, 7, 9, 10, 16, 17, 18, 19, 20, 23, 24.
Kaskada (8.04), godz. 21.40
4, 5, 7, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 18, 20, 22.
Super Szansa (9.04), godz. 14
6, 4, 9, 7, 9, 0, 6.
Super Szansa (8.04), godz. 21.40
8, 1, 1, 2, 5, 9, 8.

Ani chwili dekoncentracji

PIŁKARSKA III LIGA Środowy wieczór warto będzie spędzić na Arenie Lublin. Motor o godz. 18 zagra u siebie kolejne derby. Tym razem z Wisłą Puław. Faworytem są gospodarze, którzy wygrali już pięć meczów z rzędu. Rywale w dwóch ostatnich spotkaniach zgubili za to aż pięć punktów



Na początku marca Motor pokonał Wisłę w rzutach karnych

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W tym sezonie obie drużyny zmierzyły się ze sobą już dwa razy. W rundzie jesiennej w starciu o ligowe punkty padł bezbramkowy remis, ale ze wskazaniem na gości. Z kolei na rozpoczęcie rundy wiosennej w ramach finału okręgowego Pucharu Polski po 120 minutach było 2:2. Motor okazał się lepszy w serii rzutów karnych. Bramkarz żółto-biało-niebieskich Adrian Olszewski obronił trzy z czterech jedenastek i to ekipa z Lublina triumfowała 3:1.

Co ciekawe, Wisła po raz pierwszy zagra na Arenie. Ostatni raz starcie obu ekip w Lublinie miało miejsce w październiku 2013 roku, kiedy drużyny grały jeszcze w II lidze. Spotkanie zakończyło się wówczas remisem 3:3.

czyło się wówczas remisem 3:3.

– Rzeczywiście, nigdy nie wystapiliśmy na Arenie jako Wisła, ja sam też nie miałem okazji kopać piłki na tym stadionie. Dlatego szykuje się ciekawy i mamy nadzieję, że miły wieczór – mówi Mateusz Pielach, kapitan Dumy Powiśla. – Zdajemy sobie sprawę, że Motor jest teraz rozpędzony. Wygrali pięć razy z rzędu i grają stabilnie. W tej lidze wszystko się może jednak zdarzyć, co pokazuje wynik spotkania z Oświęcimia, gdzie Soła ograła Stal Rzeszów. Ostatnio straciliśmy sporo punktów, ale odcinamy się już od tych nieudanych spotkań i wybieramy się do Lublina po pełną pulę – dodaje popularny „Beny”.

Więcej ryzykować w ataku

PIŁKARSKA III LIGA Duży niedosyt po ostatnim występie w Świdniku mają piłkarze Chelmsianki. Białozieloni długo toczyli z gospodarzami wyrównany bój, ale w samej końcówce Avia zdobyła zwycięskiego gola. W środę o godz. 16 podopieczni Artura Bożyka spróbują się szybko pozbiierać po derbowej porażce. Ich rywalem będzie jednak Soła Oświęcim

A o tej drużynie od soboty jest głośno. Piłkarze Łukasza Surmy w sobotę ograli u siebie lidera z Rzeszowa 2:1. Dzięki temu znowu odżyły nadzieje na utrzymanie. Soła ciągle zajmuje ostatnie miejsce w grupie czwartej, ale do bezpiecznej strefy tabeli traci już tylko cztery „oczka”.

Punkty bardzo przydałyby się również Chelmsiance. Wygrana pozwoliłaby oddalić się od ekip zaznaczonych w tabeli na czerwono. – W Świdniku zabrakło nam trochę spokoju i więcej pewności siebie – mówi Artur Bożyk, trener białozielonnych. – Wkurzenie po porażce nam nie pomoże. Mam za to nadzieję, że w środę będziemy też gotowi na podjęcie większego ryzyka, zwłaszcza w grze ofensywej.

(LUKISZ)

Piłkarze trenera Roberta Góralczyka cieszą się z dobrej formy, ale zdają sobie też sprawę, że przed nimi jeszcze daleka droga. – Fajnie, że wygraliśmy pięć kolejnych meczów, ale w tabeli dało nam to niewiele. Do lidera odrobiliśmy tylko punkt. Dlatego cały czas musimy robić swoje – przekonuje Konrad Nowak, kapitan ekipy z Lublina. I dodaje, że gospodarze tym razem będą chcieli zagrać całe, dobre zawody, a nie tylko w pierwszej połowie, jak to miało miejsce kilka tygodni temu w Puławach. – Tamto spotkanie w finale Pucharu Polski musi być dla nas przestroga. Prowadziliśmy 2:0, a po przerwie szybko daliśmy rywalom zdobyć dwie bramki. Teraz nie możemy sobie

pozwolić nawet na moment dekoncentracji. Wierzę, że taka sytuacja się nie powtórzy. Nawet ostatnio w Piszczacu pokazaliśmy, że potrafimy dobrze reagować. W końcówce straciliśmy niepotrzebny gol na 2:1, ale błyskawicznie odpowiedzieliśmy trzecim trafieniem – wyjaśnia zawodnik Motoru.

Jeszcze do niedawna Motor miał w składzie wielu zawodników z przeszłością w Wiśle. Ostatnio kolonia byłych piłkarzy Dumy Powiśla mocno się jednak skurczyła. W zimie z żółto-biało-niebieskimi pożegnali się: Patryk Słotwiński, Irakli Meskhia i Piotr Darmochwał. Zostali jednak jeszcze: Michał Paluch, Dawid Pożak i Nowak.

Do czterech razy sztuka?

PIŁKARSKA III LIGA W środę na boisku w Kraśniku szósty zespół w tabeli zagra z przedostatnim. A to oznacza, że Stal powinna dopisać do swojego konta komplet punktów. Tak się jednak składa, że Czarni Połaniec wyraźnie nie leżą drużynie Jarosława Pacholarza. Mecz rozpocznie się o godz. 16

Niebiesko-żółci mają się czym chwalić na wiosnę. Po pięciu kolejkach są w gronie czterech zespołów, które w tym roku nie doznały jeszcze porażki. Ostatnio było bardzo blisko straty wszystkich, trzech punktów w Puławach. Kraśniczanie walczyli jednak do samego końca. I to się opłaciło. Rafał Król w doliczonym czasie gry świetnie strzelił z woleja na 2:2 i zapewnił swojej drużynie jedno, cenne „oczko”.

– Chłopaków nie trzeba specjalnie mobilizować na spotkanie z Czarnymi. W rundzie jesiennej przegraliśmy w Połańcu 1:2. Graliśmy z nimi także dwa sparingi. I w obu także górą byli rywale. Dlatego w środę będziemy w końcu chcieli wygrać – zapowiada trener Pacholarz. – W tej

lidze miejsce w tabeli nie ma jednak większego znaczenia. Czarni są przedostatni, ale w poprzedniej kolejce ostatnia Soła Oświęcim ograła przecież pierwszą Stal Rzeszów – dodaje szkoleniowiec, który szykuje kilka zmian składu. – Jeszcze nie podjąłem ostatecznej decyzji, ale na pewno kilku chłopaków dostanie szansę w tym meczu. Jesteśmy w trakcie maratonu, bo rozegramy trzy dni w tydzień, dlatego trzeba coś pozmieniać – wyjaśnia trener Pacholarz.

Jedno jest pewne, do dyspozycji będzie już kapitan Damian Pietroń, który ostatnio pauzował ze względu na nadmiar kartek. W Puławach czwarte „żółtko” obejrzał za Marcin Świech i on na pewno nie pojawi się w środę na boisku.

(LUKISZ)

CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-17

Pierwsza wygrana BKS

Do piątej kolejki musieli czekać podopieczni Marcina Zakrzewskiego na pierwszą wygraną. Okazało się jednak, że było warto, bo od razu BKS efektywnie rozbił Wisłę Kraków 5:2. Już do przerwy gospodarze prowadzili 3:1. Po zmianie stron „Biała Gwiazda” zaliczyła kontaktowe trafienie, ale końcówka zawodów zdecydowanie należała do miejscowych, którzy zdobyli jeszcze dwie bramki.

BKS Lublin – Wisła Kraków 5:2 (3:1)

Bramki: Martyna (21), Pawłowski (25-z karnego), Szady (33), Bartoś (79), Chabros (90) – Łuczowski (29-samobójcza), Lorek (63).

BKS: Krzyżanowski – Janiszek, Pawłowski, Łuczowski, Pluta, Martyna, Pytko – Wasil, Bartoś, Sprawka (46 Małunow), Piotrowski (70 Wójcik), Szady (57 Chabros).

Stal Mielec – Motor Lublin 1:1 (0:0)**Bramki:** Pyryt (76) – Zbiciak (80).

Motor: Grzywaczewski – Góralski, Słabczyński, Zbiciak, Droz, Knap (67 Gierała), Sobstyl, Bednarczyk, Brzozowski (67 Rzepecki), Karczewski, Białek (85 Śledź).

W pozostałych meczach:

Resovia – Podgórze Kraków 3:0 ● Cracovia – Korona Kielce 0:2.

1. Korona	5	9	8-7
2. Resovia	5	9	7-6
3. Motor	5	8	5-4
4. Stal	5	8	7-4
5. Wisła	5	6	12-10
6. Podgórze	5	6	5-10
7. BKS	5	5	10-11
8. Cracovia	5	5	5-7

13 kwietnia: Wisła – Stal ● Korona – BKS ● Resovia – Cracovia ● Motor – Podgórze.

CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-15

Derby na remis

Piłkarze TOP 54 Biała Podlaska byli o włos od pierwszej wygranej. Prowadzili u siebie z Górnikiem Łęczna 1:0, ale w końcówce spotkania remis dla zielono-czarnych celnym strzałem z rzutu karnego uratował Kacper Brzyski. Efekt? Drużyna Miłosa Storto nadal zamyka tabelę.

(LUKISZ)

AP TOP 54 Biała Podlaska – Górnik Łęczna 1:1 (0:0)

Bramki: Opolski (61) – Brzyski (76-z karnego).

TOP 54: Waszczuk – Walczyna (41 Matejek), Lempicki, Karwacki, Kurowski (68 Storto), Bohonko (55 Juszczyk), Furman, Kobyliński, Kowalewicz, Łukasiewicz (78 Domanowski), Opolski.

Górnik: Latała – Romańczuk (70 Zabolotny), Duda (70 Czupryn), Jawidzyk, Romańczuk, Pendel, Perdun, Chodun (60 Rabczewski), Brzyski, Tkacz (70 Bałaszek), Szczeba (41 Płoch).

Motor Lublin – Cracovia 0:1 (0:1)**Bramka:** Wodnicki (9).

Motor: Adrianek – Misiurek, Kutyla (41 Nasalski), Lemiecha, Janaszek, Gede (50 Złomańczuk), Wlizio, Syper, Łopuszyński (54 Szalachowski), Jakubaszek, Mazur (41 Marek).

W pozostałych meczach:
SMS Resovia Rzeszów – KKP Korona Kielce 0:1 ● Akademia Piłkarska 21 – Wisła Kraków 2:0.

1. AP 21	5	11	9-5
2. Górnik	5	9	8-5
3. Wisła	5	8	7-3
4. Korona	5	7	6-6
5. Resovia	5	6	4-5
6. Cracovia	5	6	5-6
7. Motor	5	3	6-12
8. TOP 54	5	3	6-9

13-14 kwietnia: Motor – AP 21 ● Wisła – Resovia ● Cracovia – Górnik ● Korona – TOP 54.

To właśnie rzeżucha kojarzy się ze świętami Wielkanocnymi. Zielona o charakterystycznym zapachu, lekko pikantna, sprawdzi świetnie się jako dekoracja wielkanocnego stołu.

Jest też doskonałym składnikiem past, kanapek czy sałatek.

Sprawdź z czym będzie smakować najlepiej!

Już **dziś**, tj. 10 kwietnia od **godziny 14** będziemy na Krakowskim Przedmieściu rozdawać mieszkańcom Lublina **NASIONA RZEŻUCHY**

Szukajcie naszych hostess, aby cieszyć się smakiem rzeżuchy.



WESOŁYCH ŚWIĄT!!!